



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
31
LIPCA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 147 (14194)

Cena 1 Lt

685. rocznica założenia Starych Trok

Przypomnienie dawnej świetności



Najpierw w ogromnym kotle zagotowano wodę, do której wsypano zioła oraz zgodnie z rytuałem wymieszano zawartość 7 razy w prawo i 7 razy w lewo, po czym wypowiedziano słowa zaklęcia i... eliksir miłości gotowy.

Fot. Jarosław Jurkiewicz

Gdy się ściemniło, wokół ogniska zebrali się mistycznie ubrane wiedźmy. Tajemniczo unosiły ręce nad gorejącym płomieniem, szepcząc słowa zaklęcia. Tłumy gapowiczów nieśmiało, ale z zaciekawieniem podchodziły bliżej miejsca sabatu czarownic, aby z bliska oglądać ich zaklęcia i czary...

— Co tu będzie? — pytano się nawzajem, ale gdy najstarsza z wiedźm rzuciła gniewne spojrzenie w kierunku pytających, szemrania ucichły. Zrozumieli, że pytania są tu nie na miejscu.

Każdy z zapartym tchem oczekiwał, co będzie dalej...

Piechotą przez ogień

„Wiedźma nad wiedźmami” kierująca tym rytuałem dała znak, inne zamaryły w bezruchu, a dwaj ubrani na czarno mężczyźni zburzyli ognisko pozostawiając pośrodku ścieżkę z żaru. Wiedźmy ożywiły się nieco, po czym jedna za drugą zaczęły biegać przez rozżarzone węgle. Starotroczanie też nie dali za wygraną. Z początku niezbyt odważnie, ale później coraz śmielej, w ślad za wiedźmami po żarze biegać zaczęli. Powiadają, że bieganie po palenisku dodaje energii i nie pali nóg, bo ci, którzy już przebiegli, mówili, że czują się wspaniale. Być

może była w tym dola prawdy, gdyż chętnych było coraz więcej. Zagrzmiwały trąby wojackie i na plac wkroczyli rycerze, na widok których wiedźmy rozpięchły się na wsze strony.

Msza św. w trzech językach

Tymczasem, całkiem poważnie, święto z okazji 685. rocznicy założenia Starych Trok zapoczątkowała Msza święta w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Benedykta, którą celebrował ks. biskup Jan Boruta.

(Dokończenie na str. 8)

Dziesiąta rocznica mordu miednickiego

Litewska tragedia

— Dwóch ich pokrwawionych wydostało się z wagonika. W tym czasie jakiś Rosjanin nadjechał swym samochodem ze strony Białorusi i skierował się do wagonika, by załatwić „papierowe sprawy”. Natychmiast zaalarmował policję, przyjechali, sprawdzali samochody i motocykle, a mnie wzięli na świadka i przywieźli na miejsce tragedii — bo mieszkam najbliżej, opowiadał „Kurierowi” o wydarzeniach sprzed 10 laty pan Antoni, pracownik miednickiego przejścia granicznego.

Dzisiaj mija dziesiąta rocznica mordu dokonanego przez sowieckich komandosów na 7 celnikach litewskich. W tragedii miednickiej nie pozostało prawie znaków zapytania. Wiadomo już, że zabijali żołnierze z oddziału specjalnego „Delta” ryskiej milicji szturmowej OMON, wiadome są nazwiska morderców. Jednak wszyscy oni dzisiaj spokojnie żyją w Rosji.

Jak to było

O godz. 4 nad ranem 31 lipca 1991 roku do punktu przejściowego litewsko-białoru-

skiej granicy w Miednikach podjechał samochód osobowy, w którym siedziało co najmniej trzech omonowców. Koło punktu granicznego w samochodzie dyżur pełnili dwaj policjanci litewscy — Algirdas Kazlauskas i Juozas Janonis. Nieco dalej znajdował się funkcjonariusz oddziału szybkiego reagowania „Aras”. Milicjanci sowieccy już przedtem podzielili między sobą ofiary, gdyż dalej wszystko odbyło się błyskawicznie. Omonowcy wdarli się do wagonika, w którym znajdowali się pozostali pogranicznicy. Kazali wszystkim położyć się twarzą do podłogi i skrzyżować ręce na głowie. Do wagonika wepchnięto z podwórza również celnika i funkcjonariusza „Arasa” oraz dwóch policjantów — jeden z nich był już ranny.

Egzekucja

Do ośmiu leżących na podłodze bezbronných funkcjonariuszy oddawano strzały z zimną krwią. Strzelali zawodowcy — w tył głowy — żadna kula nie chybiła. Nikt

w okolicy niczego nie słyszał — na karabinach założone były tłumiki.

7 — Algimantas Juozakas, Mindaugas Balavakas, Algirdas Kazlauskas, Antanas Musteikis, Stanislovas Orlavičius, Juozas Janonis, Ričardas Rabavičius — zginęli i tylko Tomas Šernas — przeżył.

Zleceniodawcy

Dzisiaj już wiadomo, że rozkaz zlikwidowania punktu przejścia granicznego w Miednikach wydał ówczesny minister spraw wewnętrznych ZSRR Borys Pugo (po nieudanej próbie zamachu stanu w Moskwie w sierpniu 1991 strzelił sobie w łeb — przyp. autora) i jego najbliższe otoczenie. Szczegóły przestępstwa omówili koordynator ryskiego i wileńskiego OMONu Nikołaj Gonczarenko, dowódca ryskiego OMONu Czesław Młynnik, dowódca sztabu ryskiego OMONu Siergiej Parfionow i dowódca wileńskiego OMONu Władimir Razwodow.

(Dokończenie na str. 3)

Najtańsza plastykowa szalówka

DŁUGOŚĆ
DESEK
NA
ŻYCZENIE

Cena: szalówka wewnętrzna - 12,45 Lt za 1 m.kw
szalówka zewnętrzna - 15,49 Lt za 1 m.kw

Zniżka przy zakupie powyżej 45 m. kw
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8-22) 32 20 63.
Miasteczko Północne, blok 244,
Vilnius, tel. (8-22) 78 83 58.

InterViliza

W NUMERZE:

Praworządność

5

„Najbliżsi... wrogowie”

Kłótnia przerosła w bójkę, w trakcie której starszy uderzył młodszego brata nożem w szyję, wprost w senną arterię. Trysnęła krew...

Kultura

6

„Soutine połączył”

— To wspaniała okazja do nawiązania kontaktów, do wymiany informacji o życiu kulturalnym w naszych krajach — zgodnie twierdzą plastycy.

Wywiad

7

„Uzdrowisko nabiera świetności”

— Można teraz przyjeżdżać do nas bez żadnych skierowań, tym bardziej, że coraz częściej słyszymy narzekania, że za pośrednictwem Kas Chorych coraz trudniej jest je otrzymać.

Sport

10

„Zdominował wyścig”

Armstrong wygrał w niedzielę w Paryżu 88. kolarski wyścig Tour de France



„Wileńszczyzna” odleciała z Australii Do domu po 25 występach

Dzisiaj o godz. 16.30 przewidziany jest przylot na lotnisko wileńskie Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”.

Dwoma koncertami w przepięknej sali City Hall w samym centrum miasta Brisbane „Wileńszczyzna” zakończyła swoje tournee po Australii. Wszędzie towarzyszył ogromny sukces. Na niektóre koncerty ludzie przyjeżdżali specjalnie z odległych o setki kilometrów miast Australii i Nowej Zelandii. Łącznie w ciągu 5-tygodniowego tournee „Wileńszczyzna” miała 25 występów, w tym 18 z pełnym, 2,5-godzinny programem. Przejechała koncertową trasą około 4 tysięcy kilometrów, obejmującą największe miasta Australii. Kolejne ponad 20 tysięcy kilometrów przeleciała samolotem w drodze powrotnej do Wilna.

Jan Mincewicz
(szersze relacje z pobytu zespołu w Australii na str. 7)

Sentencja

Kiepscy intelektualiści
lubią być irracjonalistami.

K. IRZYKOWSKI



Kalejdoskop aktualności

Nowelizacja ustawy o wyższych studiach

Wczoraj Sejm po debacie zaaprobował kontrowersyjnie oceniane poprawki do ustawy o studiach wyższych, zalecające wprowadzenie od 1 września 2002 r. dla studentów opłaty w wysokości 4 MS (minimum socjalne), które obecnie wynosi około 500 Lt za semestr.

Poprawki przewidują również zwolnienie od tej opłaty co najmniej 30 proc. dobrze uczących się oraz 20 proc. socjalnie wspieranych studentów. Osobom płacącym za studia byłyby stworzone warunki ulgowego kredytu, a także zostałby zreorganizowany system stypendialny.

Obecnie średnio za semestr studenci płacą około 2,5 tys. litów, a na niektórych wydziałach opłata sięga 10 tys. litów.

Według danych Litewskiego Związku Studentów, za studia płaci około 30 proc. studentów.

Zarobki spółek ubezpieczeniowych

W ciągu pierwszego półrocza br. spółka „Lietuvos eksporto ir importo draudimas” zarobiła 1,44 mln litów nieaudytowanego zysku. Zobowiązania spółki na początku bieżącego miesiąca, podjęte według obowiązujących umów asekuracyjnych, stanowiły 73,91 mln Lt, czyli o 19,1 proc. więcej w porównaniu z odpowiednim okresem roku 2000.

Największy udział (80 proc.) w strukturze zobowiązań stanowi ubezpieczenie kredytu towarowego na eksportowaną produkcję. Ubezpieczenie kredytu finansowego oraz pożyczek drobnej i średniej przedsiębiorczości stanowi odpowiednio 8 i 11 proc. portfela podjętych zobowiązań. W porównaniu z tym samym okresem 2000 r., zobowiązania, podjęte w ramach umów o ubezpieczeniu kredytu handlowego na eksportowaną produkcję, wzrosły o 22 proc., ubezpieczenia kredytu finansowego — o 9 proc.

„Vilniaus bankas” wycofuje się z rynku giełdowego

Kierowany w gruncie rzeczy przez szwedzki SEB „Vilniaus bankas” już się wycofuje z rynku Narodowej Giełdy Papierów Wartościowych.

Od 1 sierpnia akcje banku zostaną wyeliminowane z grupy papierów wartościowych, dla której stosowane są procedury rynku centralnego. Dotychczas na rynku centralnym transakcje akcji „Vilniaus bankas” były dosyć rzadkie. Na giełdzie zarejestrowano emisję akcji banku równą 154,4 mln Lt. Zgodnie z uchwałą zarządu, od 6 sierpnia do specjalnego ogłoszenia zawieszony zostanie handel akcjami „Mažeikių nafta”.

Nowy attache

Wczoraj w Wilnie akredytowany został nowy attache obrony Francji pułkownik lejtant Pierre Lapernat.

Zastąpi on pracującego od 1998 r. na Litwie płk ltn. Frederica Kancira.

Podczas ceremonii wiceminister ochrony kraju Povilas Malakauskas podziękował Kancierowi za intensywną trzyletnią pracę na Litwie oraz osobiste zaangażowanie.

Kancir powiedział, że głównym celem jego pracy na Litwie była poprawa dwustronnych litewsko-francuskich stosunków w dziedzinie wojskowości. Zaznaczył on, że chodzi tu głównie nie o szeroko zakrojone wspólne operacje, lecz o ich sukces.

J. Olekas — kandydatem na starostę

Wczoraj zarząd frakcji koalicji socjaldemokratycznej jako kandydata na starostę frakcji zgłosił obecnego wicestarostę tej frakcji Juozasa Olekasa. Na konferencji prasowej poinformował o tym kierownik centrum informacyjnego frakcji koalicji socjaldemokratycznej, poseł Gediminas Kirkilas.

Kandydat na starostę frakcji Olekas powiedział, że zamierza nieco zreorganizować pracę frakcji. Możliwie, że ściślejszy będzie podział pracy, zaktywizuje się działalność komisji, częściej będą organizowane wspólne posiedzenia zarządów socjaldemokratów i socjalliberalów.

Bogate „gwiazdy”

Druga pod względem obrotu i miejsca na mleczarskim rynku krajowym spółka „Pieno žvaigždės” w ciągu pierwszego półrocza br. zarobiła 5,342 mln Lt skonsolidowanego nieaudytowanego czystego zysku, czyli o 14 proc. więcej w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. W styczniu-czerwcu 2000 r. już sama spółka „Pieno žvaigždės” otrzymała 4,279 mln Lt czystego zysku, a jeszcze samodzielne przedsiębiorstwo „Kauno pienas” — 408 tys. Lt (obie spółki — 4,687 mln Lt).

Ostatecznie z „Kauno pienas” podstawowa spółka połączyła się w grudniu ub. roku.

Współpraca Departamentu Policji Podatkowej

Wczoraj kierownictwo Departamentu Policji Podatkowej przy MSW oraz kierownictwo specjalnego legionu Ministerstwa Dochodów Opatkowanych Gruzji podpisało umowę o współpracy w walce z przestępstwami w dziedzinie prawa podatkowego.

Jak stwierdził wiceminister spraw wewnętrznych Jonas Liaudanskas, to porozumienie pomoże walczyć z naruszeniami prawa podatkowego, którego prewencja, ujawnianie i badanie wymagają wspólnych wysiłków.

(ELTA, BNS)

„Święto Lata” w starostwie połukniańskim

Najprzyjemniejszy dzień urlopu

W ubiegłą sobotę mieszkańcy Połuknia i okolicznych wsi mieli kolejną okazję wspólnie się zabać.

Renata Joknienė, organizator imprez kulturalnych starostwa, wraz z miejscową młodzieżową grupą rockową zorganizowała święto i koncert dla swoich bliskich, znajomych, sąsiadów, przyjaciół.

Zamiast sobótki

Co roku ludowy zespół „Połuknianie” organizował mieszkańcom wieczór sobótkowy. W tym roku właśnie na Jana otrzymał zaproszenie do Polski i zespół wyjechał na występy gościnne do Góry, na Śląsk. Połuknianie więc zostali jakby pokrzywdzeni, bo ogólnej sobótki nie było. Pani Renata, rdzenna mieszkanka Połuknia, absolwentka tutejszej polskiej szkoły i Wileńskiego Konserwatorium, kierowniczka zespołu „Połuknianie”, nauczycielka muzyki w połukniańskim przedszkolu i szkole polskiej, a także organizator imprez w starostwie, postanowiła pomóc miejscowej grupie rockowej zorganizować koncert, a przy tym spłacić dług wobec społeczeństwa i zwołać mieszkańców na wspólną zabawę.

— Z jakiej okazji?

— Po prostu Święto Lata — odpowiedzieli młodociani rockmeni.

Sami sobie i innym

„Panika” — tak właśnie nazwali swój zespół tuż-tuż przed wyjściem na scenę. Siergiej — solo gitara, Tadziki — bas gitara, Zbyszek — perkusja i Julia — klawisze. Ci trzej chłopcy, bo Julia dołączyła się dopiero dwa miesiące temu, mieli niezmierną chęć grania. Już od początku lata nosili się z zamiarem własnego koncertu i naciskali na panią Renatę, aż wreszcie uzgodnili miesiąc i dzień. Teraz trzeba było znaleźć sponsorów, których pomoc zapewniłaby wynajęcie odpowiedniego sprzętu nagłośnieniowego. Pani Renata „obiegła” Połuknie, a chłopcy



W takt piosenek i skocznych tańców „Połuknian” poruszali ustami i nogami wszyscy zebrani

Fot. autorka

okoliczne wsie i firmy, w których pracują. Udało się, chociaż nie do końca. Wydatki przekroczyły wpływy od sponsorów i z własnej kieszeni musieli dołożyć 200 litów. Tym niemniej nie narzekają, ponieważ ludzie bawili się dobrze, a dla nich to najważniejsze.

Piosenki, tańce, zawody, nagrody

Wieczorem, zaraz po uporządkowaniu trzody i bydła w swoich gospodarstwach, mieszkańcy przyszedli przed były Dom Kultury. Na początku „Połuknianie” rozruszali sąsiadów, którzy zaczęli podśpiewywać i podskakiwać. Za nimi na dość wysoką scenę wdrapali się najmniejsze „gwiazdy” tego wieczoru i zauroczyli publiczność swoją odwagą i animuszem. Po wysłuchaniu koncertu najstarszych i najmłodszych trzeba było rozruszać się, a więc: mężczyźni podnosili 16-kilogramowy odważnik (rekord — 82 razy!), kobiety z miotłami grały w piłkę, chętni prześcigali się w workach, dzieci konkurowały w skokach ze skakankami, wspólnie bawiono się w „Ojca Wincentego” i „Mam chusteczkę haftowaną”, a na zakończenie odbył się konkurs

taneczny. Mimo że publiczność najbardziej oklaskiwała młodzież, pięknie polkę, walc, sambę i rock zatańczyli Henryk Zacharzewski ze swą dorosłą córką. Renata Zacharzewska zauroczyła wszystkich przepięknym wykonaniem przebojów zarówno tych „z ogonkiem” lat, jak i współczesnych.

Tuż po jej występie prowizoryczną scenę pokrył dym i weszli na nią współorganizatorzy — zespół „Panika”. Tak widowiskowego koncertu Połuknie i jego mieszkańcy jeszcze nie widzieli. Wszyscy, którzy tu przyszli, czuli się tak, jakoby byli na którymś z koncertów w wileńskim Zakrecie.

— Jestem jeszcze na urlopie. Cieszę się, że praca nie stoi na miejscu. Starosta nie powinien organizować wszystkiego, a jeżeli jego podopieczni pracują i wykonują swoje obowiązki, to jest dobrze. Ludziom odpoczynek takiego rodzaju jest wręcz obowiązkowy. Miło widzieć tu tylu mieszkańców, bo dość ciężko dzisiaj wywlec kogoś z domu. Dzisiejsza impreza jest jednym z najprzyjemniejszych dni mojego urlopu — podsumowując święto powiedział Antoni Juchniewicz, starosta Połuknia.

Danuta Kamilewicz

Od jutra można nabyć bilety na 1, 3 i 10 dni

Wygodny nowy tryb

Już od środy w stolicy przy dworc kolejowym i Domu Prasy będą do nabycia nowe bilety przejazdowe na 1, 3 i 10 dni.

„Na razie te bilety będą do nabycia tylko w dwóch miejscach i tylko tu będą z miejsca zaznaczone. Później planujemy ich sprzedaż we wszystkich kioskach prasowych i zaznaczenie w dowolnym czasie. W okresie ważności biletu będzie można jechać w dowolnym kierunku wszystkimi rejsowymi autobusami i trolejbusami, co oznacza, że jeśli zaznaczymy bilet na 24 godziny, np. o godz. 10.00, z biletu będziemy mogli korzystać do godziny 10.00 następnego dnia” — informuje dyrektor ds. ekonomiki przedsiębiorstwa „Usługi komunikacyjne” Vitali-

jus Bertašius. Obecnie w Wilnie można nabyć tylko jednorazowe bilety autobusowe i trolejbusowe oraz bilety miesięczne na transport rejsowy.

Bilety, wydawane na 24, 72 i 240 godzin odpowiednio będą kosztowały 4, 10 i 20 litów. Nowa usługa będzie wygodniejsza dla pasażerów przybywających do stolicy na kilka dni bądź wyjeżdżających na tydzień czy dłużej. Po zbadaniu pociągu pasażerów oraz zgłębieniu doświadczenia zagranicznego, przedsiębiorstwo „Usługi komunikacyjne” zdecydowało, że nowość — bilety na wszystkie środki komunikacji miejskiej na pewien okres czasu będą wygodniejsze dla mieszkańców i gości miasta. (ELTA)

W trybie wyjątkowo pilnym

Zgoda dla umowy

Sejm wczoraj zaaprobował zgłoszone przez rząd poprawki do ustawy o prywatyzacji „Mažeikių nafta” niezbędne dla zrealizowania porozumienia między spółkami amerykańską i rosyjską „Williams International” oraz „Jukos”.

Jednocześnie zaaprobowano poprawki związane z ustawą o administrowaniu podatków i uradono, że należy je umawiać w trybie wyjątkowo pilnym. Zgodnie z porozumieniem „Williams” i „Jukos” ta ostatnia powinna posiadać możliwość nabycia 26,85 proc. akcji „Mažeikių nafta”, zamierza ona zapłacić 300 mln litów oraz drugie tyle pożyczyc. Swoją drogą przedsiębiorstwo rosyjskie zapewniłoby długofalowe dostawy surowca dla „Mažeikių nafty”. Dla zrealizowania ustawy należy znowelizować ustawę o prywatyzacji „Mažeikių nafty”. Poprawki do ustawy o prywatyzacji „Mažeikių nafty” Sejm ma przyjąć na rozpoczętej nadzwyczajnej sesji Sejmu. Poprawki zaaprobowali przedstawiciele obu partii, wchodzących do obecnej koalicji rządowej, zarówno socjaldemokraci, jak i socjalliberalowie. (BNS)



Wyrazy szczerego współczucia

Pani Jadwidze Dawidowicz

z powodu przedwczesnej śmierci Męża

składa samorząd rejonu sołecznickiego

Apel do mieszkańców Wileńszczyzny!

Polskę po raz kolejny nawiedził groźny kataklizm powodziowy. Jako sąsiedzi i Rodacy nie możemy być obojętni na nieszczęście tysięcy osób, które straciły często cały dorobek swego życia.

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie i Związek Polaków na Litwie, solidaryzując się z powodzianami, organizują zbiórkę pieniężną, która ma być wsparciem moralnym, jak też duchowym dla naszych współbraci z Macierzy. Również tym symbolicznym gestem wdzięczności za okazywane przez Polskę dla Wileńszczyzny wszechstronną pomoc i poparcie.

Składki pieniężne będą zbierane przez prezesów bądź oficjalnych przedstawicieli kół ZPL i AWPL. Samodzielnie można je wpłacać w siedzibach AWPL i ZPL, starostwach rejonów wileńskiego i solecznickiego, a także przelewając na konto AWPL (konto rozliczeniowe 700748 AB LŽŪB Vilniaus skyrius (Litewski Bank Rolny Oddział Wileński), kod banku 260101424) z dopiskiem „Dla powodzian w Polsce”.

Szanowni mieszkańcy Wileńszczyzny — powodzianie w Polsce potrzebują również waszego wsparcia, bądźmy solidarni!

(Zam. 252)

Nowy naczelnik powiatu**Balcewicz ma przełożonego**

Wczoraj minister spraw wewnętrznych Juozas Bernatonišs pracownikom administracji powiatu wileńskiego przedstawił nowego naczelnika powiatu Gediminasa Paviržisa.

Juozas Bernatonišs podkreślił charakterystyczne cechy Gediminasa Paviržisa — doświadczenie, wysokie wymagania oraz pryncypialność. Minister spraw wewnętrznych życzył powodzenia naczelnikowi powiatu, jego zastępcy i pracownikom administracji w realizacji zadań rządu.

Paviržis obiecał pracownikom administracji powiatu być nie tylko

wymagającym kierownikiem, ale też otwartym i wyrozumiałym. Nowy naczelnik powiatu wileńskiego zaznaczył, że nawet przy miernym finansowaniu w dziedzinie rozwoju regionalnego można uczynić o wiele więcej.

Paviržis wezwał wszystkich pracowników, aby byli otwarci i usłusznymi nie tylko względem siebie, ale też wszystkich ludzi, którzy będą szukali u nich pomocy.

Zastępcami naczelnika powiatu wileńskiego, jak już informował „Kurier Wileński”, zostali Arvydas Klimkevičius i Zbigniew Balcewicz.

(ELTA)

Zmniejszanie się zobowiązań państwowych**Miliardowe długi**

Według danych Ministerstwa Finansów, dług państwa w czerwcu zmniejszył się o 121,7 mln litów i w końcu minionego miesiąca sięgał 12 mld 990,2 mln Lt.

Bezpośrednie zobowiązania państwowe (powzięte w imieniu państwa) na dzień 30 czerwca stanowią 10 mld 797,2 mln litów, czyli 83,1 proc. całego długu, niepośrednie zobowiązania państwa (kredytowe gwarancje państwa) stanowią 2 mld 193 mln Lt, czyli 16,9 proc. całego zadłużenia.

Bezpośredni dług zagraniczny (środki pożyczone w imieniu państwa) w ciągu miesiąca zmniejszył się o 49,5 mln litów i w końcu czerwca sięgał 7 mld 990, 3 mln Lt, czyli stanowił 61,5 proc. całego zadłużenia państwa. W ciągu miesiąca państwo pożyczyło około 7,3 mln Lt według zawartych wcześniej umów o pożyczkach i zwróciło 58,9 mln Lt. W związku ze zmianą kursu walut bezpośredni dług zagraniczny państwa wzrósł o 2,1 mln Lt. Bezpośred-

nie zadłużenie wewnętrzne w czerwcu zmniejszyło się o 46,3 mln Lt i pod koniec miesiąca stanowiło 2 mld 806,8 mln Lt, czyli 21,6 proc. całego długu państwa.

Całe zadłużenie zagraniczne na dzień 30 czerwca br. stanowiło 10 mld 74,9 mln litów, czyli 77,6 proc. całego długu państwa. Litwa była dłużna w walucie obcej: międzynarodowym organizacjom rozwoju (Bankowi Światowemu, Europejskiemu Bankowi Odbudowy i Rozwoju, Bankowi Europejskiemu oraz Północnemu Bankowi Inwestycyjnemu i innym organizacjom międzynarodowym) — 1 mld 905, 8 mln litów, zagranicznym instytucjom zarządzania — 916,9 mln Lt, Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu — 676,4 mln Lt, innym wierzycielom (bankom komercyjnym i instytucjom finansowym) — 6 mld 575,8 mln Lt.

Cały dług wewnętrzny w końcu czerwca stanowił 2 mld 915,3 mln Lt, czyli 22,4 proc. całego długu państwowego.

(ELTA)

Litwa ratyfikowała porozumienie z Polską**W obronie Obojga Narodów**

Wczoraj Sejm ratyfikował porozumienie rządów Litwy i Polski o współpracy w sferze obrony.

Porozumienie, zawarte w lutym br. w Wilnie, rozwija współpracę polityczno-wojskową z należąca do NATO Polska.

Od roku 1993 obowiązywało międzyresortowe porozumienie ministerstw obrony Litwy i Polski. Zawarte w tym roku porozumienie międzyrządowe podnosi współpracę wojskową na wyższy szczebel oraz dokładniej reglamentuje praktyczne i polityczne aspekty tej współpracy. Porozumienie międzyresortowe regulowało 6-7 dziedzin współpracy obronnej, tymczasem podpisany w tym roku dokument międzyrządowy zawierał już 19 dziedzin. Porozumienie ugruntowuje pomoc Polski Litwie w dążeniu do członkostwa

w NATO, przewiduje współpracę stron w dziedzinach formowania polityki obronnej i strategii, współdziałanie sił zbrojnych z rozszerzeniem NATO, współpracę w sferze nabywania materiałów i sprzętu do celów obronnych, w zakresie rozwoju i modernizacji infrastruktury wojskowej, wymiany utajnionej informacji, periodyczne organizowanie dwustronnych szkoleń i ćwiczeń wojskowych, konsultacje wojskowe i polityczne.

Umowa przewiduje powołanie dwustronnej komisji, odpowiedzialnej za tworzenie koncepcji dwustronnej współpracy w sferze obronnej oraz organizowanie i koordynowanie tej współpracy. Głównym projektem współpracy obronnej Litwy i Polski nadal pozostaje batalion sił pokojowych obu krajów LIT-POLBAT.

(BNS)

Apel do mieszkańców Litwy

„Apel do mieszkańców Litwy, instytucji państwowych, firm prywatnych

Pomóżmy...

Akcja pomocy — forum współpracy Litwy, Polski i Unii Europejskiej „Integra” inicjuje akcję pomocy dla osób poszkodowanych na skutek powodzi w Polsce „Pomocna dłoń”.

Nasi sąsiedzi Polacy znów się znaleźli w siłach żywiołu. Już od kilkunastu dni Polska, zwłaszcza jej południowa część, ponosi olbrzymie

straty na skutek powodzi. Żywioł nie oszczędził jednego z najpiękniejszych miast Europy — Krakowa, zagrożona jest również stolica kraju Warszawa. Ulewy oraz wody rozlanych rzek i rzeczek pochłonęły już około 30 istnień ludzkich, zalały dziesiątki miast i setki wsi, przynosząc straty, szacowane na setki milionów złotych. Tysiące mieszkańców Polski, po przeżyciu koszmaru powodzi, pozostało bez dachu nad głową, bez odzieży, żywności, a nawet wody.

Podobnie jak i 4 lata temu, gdy

Polskę nawiedziła „powódź stulecia”, nasi sąsiedzi potrzebują pomocy. Podajmy więc im pomocną dłoń, nie pozostawmy obojętni na ich nieszczęście i ból. Każdy z nas może wnieść swą cegiełkę do gmachu przyjacielskich stosunków litewsko-polskich.

Możemy to uczynić przelewając dowolną sumę pieniężną na następujące konto:

SA Hansabankas, kod banku — 73000, nr konta 10 000 336 467 z dopiskiem „Paramos akcija”.

(Zam. 253)

Przewodniczący Sejmu spotkał się z wiceprezydentem spółki „Jukos”**Zyski — po 5 latach**

Wiceprezydent rosyjskiej spółki naftowej Oleg Szejka zapewnił przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauską, że po wcieleniu w życie porozumienia między „Jukos” i „Williams”, „Jukos” przeznaczy 75 mln USD na modernizację „Mažeikių naftą”.

Wiceprezydent „Jukos” zapewnił również przewodniczącego Sejmu, że po zmodernizowaniu przedsiębiorstwa i likwidacji jego długów, za 5 lat „Mažeikių nafta” za-

cznie przynosić realny zysk.

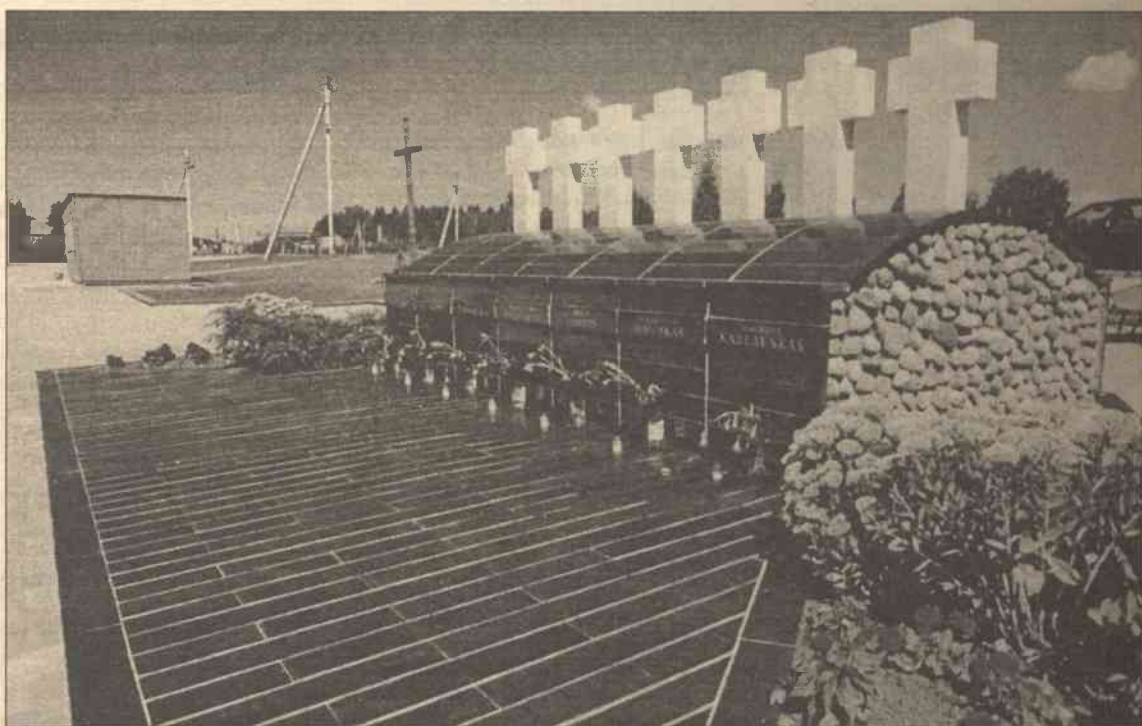
Wczoraj rano przed posiedzeniem plenarnym Sejmu, na które zgłoszono projekty ustaw niezbędne dla podpisania umowy w sprawie dostaw ropy, szef parlamentu litewskiego spotkał się z wiceprezydentem „Jukos”.

Na spotkaniu przewodniczący Sejmu Paulauskas oświadczył, że popiera inwestycje „Jukos” dla „Mažeikių nafta” i wyraził nadzieję, że „Jukos” wkrótce rozpocznie swą

działalność na Litwie. Podczas spotkania przewodniczący Sejmu interesował się planami „Jukos” odnośnie modernizacji „Mažeikių nafta”.

— Mam nadzieję, że inwestycje „Jukos” zapewnią modernizację „Mažeikių nafta” i że jak najszybciej zacznie ona pracować rentownie, zachowa wszystkie miejsca pracy — zaznaczył przewodniczący Sejmu.

(ELTA)

Dziesiąta rocznica mordu miednickiego**Litewska tragedia**

Zespół pomnikowy ku czci niewinnie pomordowanych funkcjonariuszy nowo odrodzonego Państwa Litewskiego. W tle — wagonik, w którym zabito 7 celników i policjantów

(Dokończenie ze str. 1)

Właśnie oni instruowali i rozkazali bojówkarzom z „Deltą”: Andriewi Łaktionowowi, Konstantinowi Nikulinowi, Michajłowi Sidorowowi, Aleksandrowi Ryżowowi, Igorowi Gorbaniowi, Igorowi Siniawskiemu, Wiktorowi Michajłowowi i Wiktorowi Barykinowowi zlikwidować przejście w Miednikach. Nie wiadomo jeszcze tylko, kto mordował, a kto dokonał „manewru odciągającego” — zdetonował bombę koło koszar MSW ZSRR na wileńskim Antokolu.

Ignorować Litwinów

Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości bandyci uciekli do Rosji. Mniej więcej znane są ich miejsca pobytu. Jednego z nich widziano w Sankt-Petersburgu, drugiego w Moskwie, jeszcze innego w Mołdowie. Litewskie organy ścigania niejednokrotnie zwracały się do władz sądowych RF z prośbą o ujęcie i przekazanie Litwie sprawców tragedii miednickiej. Jednakże polityczne władze Rosji nadały in-



Zdjęcia 7 celników i policjantów w tragicznym wagoniku. Na podłodze po prawej stronie ślady krwi, na wieki utrwalone pod szkłem

stytucjom praworządności swego kraju nakaz ignorowania monitów z Litwy.

Walczyć o sprawiedliwość

Mordercom nie jest sądzone, nawet w wypadku ich ujęcia, stanąc przed obliczem sądu litewskiego. Rosja i Litwa nie posiadają między-

państwowej umowy o ekstradycji poszukiwanych przez jedno z tych państw przestępców. Sądzić ich może tylko rosyjski wymiar sprawiedliwości. I po to, aby ściągnąć siepaczy do kraju, już od dawna są potrzebne śmiałe i stanowcze decyzje na najwyższych szczeblach państwowych.

Paweł Kobak
Fot. Jarosław Jurkiewicz

2 sierpnia Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Druskiennikach

Kapela "Wujek Maniek" z Wilna

Zaprasza na koncert
do sanatorium "VILNIUS"
(Druskienniki)

w dniu 2 sierpnia br. na godz. 20.00.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami "Kuriera Wileńskiego".



Cypr: oskarżony (a) jest wolny (a)

W więziennym teatrze

Cyprijski transwestyta, którego aresztowano za oszustwo, został ulaskawiony, gdyż władze więzienia nie mogły się zdecydować czy skazać go na czy ona – poinformowała w piątek miejscowa prasa.

Marios Angelodimou, który woli jednak być nazywany Alexia, został początkowo umieszczony w więziennym teatrze, ponieważ strażnicy nie wiedzieli, czy osadzić

go (ją?) w męskim czy żeńskim skrzydle więzienia.

35-letni (a) Alexia, wygląda i zachowuje się jak kobieta, ale formalnie nadal jest mężczyzną.

Prokurator generalny Cypru warunkowo ulaskawił Angelodimou, motywując to interesem publicznym, ale ostrzegł, że transwestyta może wrócić do więzienia, jeśli jeszcze raz złamie prawo. (wp)

VI Mistrzostwa w Pływaniu na Byle Czym

Pływający But, Tramwaj, Król Much i Calineczka

Mauritius – czyli 6-metrowy smok zjeżdżający ogniem – to najlepsza i najoryginalniejsza jednostka VI Mistrzostw w Pływaniu na Byle Czym w Augustowie. W niedzielę wzięło w nich udział blisko 30 pływających wehikułów z Polski i Białorusi.

Zwycięska jednostka przyplęnęła z Odolanowa w Wielkopolskim. W nagrodę jej twórcy otrzymali 5 tys. zł. i canoe. Drugie miejsce zajęła Galindia – czyli szalasa na wyspie ze śpiewającymi Galindami.

Trzecie miejsce jury przyznało

Słomianemu Koniowi z Nowogródka na Białorusi. Przez 3 godziny porzecz Netta w Augustowie pływały też – między innymi – Żółta Łódź Podwodna, Pływający But, Pływający Tramwaj, Król Much i Calineczka. Do ich budowy użyto m. in. puszek, butelek plastikowych, balonów i słomy.

Większość obiektów pływających, które wystartowały w tym roku, przypominały smoki i inne zwierzęta, a także pojazdy. Nagrody o łącznej wartości 12 tys. zł. ufundowało Polskie Radio Białystok. (wp)

Turcja

Nie będzie sprawdzania dziewictwa

Po fali krytyki ze strony organizacji kobiecych i obrońców praw człowieka, turecki minister zdrowia zaprzeczył, jakoby nakazał sprawdzanie, czy uczennice szkół pielęgnarskich są dziewicami.

Gazety tureckie informowały na pierwszych stronach, że Durmus wydał polecenie sprawdzania dziewictwa u "podejrzanych" kandydatek na pielęgniarki. Przeciwno ministrowi zwróciła się jego własna prawicowa Narodowa Partia Działania, zarzucając mu szkodzenie partyjnemu wizerunkowi. Durmus wydał pisemne oświadczenie, w którym zapewnia, że jego rozporządzenie, dotyczące usuwania uczennic, które stra-

cily dziewictwo, nie obejmowało badań ginekologicznych. Nie ujawnił, jak wobec tego władze szkolne zamierzają ustalać, czy dziewczęta rozpoczęły już życie płciowe.

Przymusowe sprawdzanie dziewictwa u dziewcząt, podejrzanych o jego utracenie przed wyjściem za mąż było w Turcji powszechne, dopóki w 1999 roku prawo nie zakazało tej praktyki. Była to reakcja na samobójstwo pięciu dziewcząt, które wołały zażyć truciznę niż poddać się upokarzającej procedurze.

Krytykowany minister podkreśla, że o powrocie do tamtych praktyk w ogóle nie może być mowy. (PAP)

Trzynastolatka – studentką
Z dziecka na prawnika

Trzynastoletnia Ukrainka Żenia Galczanska została przyjęta na Wydział Prawa Cywilnego Akademii Prawniczej w Odessie – podał w piątek dziennik „Fakty”.

– Jestem zachwycona, że przestając być dzieckiem, po ukończeniu studiów od razu stanę się prawnikiem – powiedziała dziewczynka. Żenia uważa, że zawód prawnika należy obecnie do najbardziej poszukiwanych i prestiżowych na Ukrainie.

Ojciec Żeni to były wojskowy, który obecnie zajmuje się biznesem, a mama jest pianistką. (PAP)

Błąd w oprogramowaniu —
Głuche komórki

Do północy z piątku na sobotę można było w Szwajcarii obserwować bardzo dziwne zjawisko: długie kolejki do budek telefonicznych. Był to efekt awarii u największego operatora telefonii komórkowej w tym kraju.

Przez dziesięć godzin głuche były telefony komórkowe abonentów firmy Swisscom. Przyczyną awarii był błąd w oprogramowaniu centralnego komputera Swisscom w Lozanie. Ponad trzy miliony Szwajcarów, którzy są abonentami tego operatora, korzystało z tradycyjnej telefonii, żeby wyrazić swą niepocholebą opinię o głuchych aparatach telefonicznych. W sobotę firma Swisscom wstępnie oszacowała straty spowodowane awarią na 30 milionów franków szwajcarskich (prawie 20 milionów euro).

W piątek wszędzie widać było ludzi, którzy – nie wiedząc jeszcze o awarii – z desperacją naciskali klawisze swych telefonów, potrząsali aparatami i rozglądali się bezradnie. W sobotę Swisscom przeproszał i w ramach rekompensaty zaoferował swym abonentom bezpłatne rozmowy i SMS-y przez dwa dni, a także obniżenie najbliższej opłaty abonamentowej o pięć franków. (PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Na pomyślność w swoich działaniach możesz liczyć w pierwszej części dnia. Postaraj się więc jak najlepiej wykorzystać ten dogodny czas i swoje możliwości. Czekają Cię sukcesy w wielu dziedzinach życia.

BYK. Możesz dziś ulegać wahaniom emocjonalnym. Jeśli nie zachowasz odpowiedniej dyscypliny wewnętrznej, to Twoje samopoczucie jeszcze się pogorszy. Zrezygnuj ze zbyt uciążliwych obowiązków i nie staraj się osiągnąć sukcesu za wszelką cenę.

BLIŹNIĘTA. Dzisiejszy dzień nie przyniesie ze sobą żadnych rewelacji. Nie spodziewaj się wielkich sukcesów ani porażek. W każdej sytuacji należy zachować jednak wzmoczoną czujność i rozwagę.

RAK. Możesz dziś napotkać na swojej drodze drobne przeszkody. Nie będą one jednak na tyle uciążliwe, aby poważnie zakłócić tok Twoich działań. Najbardziej zdenerwują Cię krytyczne uwagi współpracowników. Radzę się nimi nie przejmować.

LEW. Dzisiaj praca zawodowa może okazać się dość wyczerpująca. W związku z tym zrezygnuj z wielkich planów a unikniesz rozczarowań. Niektóre sprawy wymagają od Ciebie będą wyjątkowej rzetelności.

PANNA. Dzisiejsze Twoje decyzje mogą spowodować wiele wewnętrznych rozterek. Uważaj więc na każde słowo i czytaj dokładnie każdy nowy dokument. Nie powinienes także ufać osobom, które już kiedyś Cię zawiodły.

WAGA. Jest sprawa, którą koniecznie powinnaś dziś załatwić. To jedyna okazja aby pokonać trudności, które Ci przeszkadzały. Staraj się aby Twoje działania były zgodne z prawem. Możesz także uzyskać potrzebną Ci pomoc od osób wpływowych.

SKORPION. Dzisiaj będziesz musiał podjąć jakieś konkretne decyzje. Prawdopodobnie dotyczyć one będą spraw zawodowych. Nie obejdzie się przy tym bez walki z konkurencją.

STRZELEC. Dzień z pozoru spokojny. Możesz być jednak narażony na próby wytrzymałości psychicznej. Otaczający Cię ludzie będą skłonni do nerwowych reakcji i nieprzemyślanych działań. Bądź czujny i ostrożny.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj powinienes unikać wszelkiego ryzyka zwłaszcza w sprawach zawodowych. Niektóre sprawy mogą Cię rozczarować, a otrzymane informacje okażą się błędne. W związku z tym nie powinienes podejmować żadnych ważnych decyzji.

WODNIK. Dzisiaj każde Twoje posunięcie będzie wymagało zwiększonej ostrożności. Nie czuj się dotknięty i urażony, jeśli będziesz się musiał podporządkować wymaganiom innych. Naucz się walczyć z przeciwnościami zachowując przy tym rozsądek i spokój.

RYBY. W pracy potrzebna Ci dziś będzie ostrożność i umiarkowanie. W żadnym wypadku nie możesz pozwolić sobie na ryzyko, bo straty mogą być znaczne. Czyjaś błędna informacja może zmusić Cię do całkiem bezsensownych i niepotrzebnych czynności.

Uśmiech



Myśliwy opowiada koledze o swoim polowaniu na niedźwiedzia:

– Biegnę za nim przez krzaki, nagle zatrzymał się i ruszył w moją stronę! To ja fuzję z pleców i w nogi! Niestety, poślizgnąłem się i upadłem na ziemię.

– O rety, ja to bym ze strachu w spodnie narobił!

– A ty myślisz, że ja na czym się poślizgnąłem?

W szkole nauczycielka zwraca się do ucznia:

– Jasiu, wymień jakiegoś ssaka łownego.

– Ssaka...ssaka...No, na przykład myśliwy!



ul. Pylimo 17

Repertuar do 2 sierpnia
WIELKA SALA

„Mordercy” 28.07 – 02.08 – godz. 12.00; 16.30; 19.00; Francja, dramat kryminalny. reż. Mathieu Kassovitz. wyst. Michel Serrault, Mathieu Kassovitz, Mehdi Benoufa.

„Gladiator” 28.07 – 02.08 – godz. 19.25; USA, historyczny dramat przygodowy. reż. Ridley Scott. wyst. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Richard Harris, Oliver Reed.

„Przebojowy tatuś” 28.07 – 02.08 – godz. 14.30; USA, komedia.

reż. Dennis Dugan. wyst. Adam Sandler, Joey Lauren Adams, Jon Stewart.

Bilety do WIELKIEJ SALI – 10 Lt. W poniedziałki – 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

SALA 88

„Czekolada” 28.07 – 02.08 – godz. 12.30, 16.45, 21.00; USA, komedia romantyczna. reż. Hallstrom. wyk. Juliette Binoche, Alfred Molina.

„Rozpustnik” 28.07 – 02.08 – godz. 14.45; 19.00; Francja, komedia erotyczna. reż. Gabriel Aghion. wyst. Vincent Perez, Fanny Ardant.

Bilety do SALI 88 – 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci – 5 Lt.

W pamięci małego chłopczyka zostanie na długo ten makabryczny obraz oraz uczucie wielkiej straty

Najbliżsi... wrogowie

Wrogiem może zostać nawet najbliższa osoba. Zwykle „nie lubienie się” może przerodzić w nienawiść i nie trzeba do tego jakiegokolwiek ekstremalnej sytuacji. Wystarczy drobnostka, aby uderzyć, zranić, zabić...

W ubiegły czwartek, około godz. 14, w Sużanach (rejon wileński) doszło do tragedii, świadkiem której było dziecko. 8-letni chłopczyk widział, jak jego ojciec kilkakrotnie uderzył nożem babcię. To jednak nie był jeszcze finał tragedii. Mężczyzna następnie podpalił stodołę i w niej się powiesił.

Dom, w którym mieszkała rodzina, znajduje się na ul. Tylos („Ciszy”). Funkcjonariusze policji twierdzą, że rodzina jest raczej porządna. Mieli gospodarke: trzy krowy, 5 świń. Jedną biedą była: 49-letni Władysław Dunowski lubił sobie wypić, a żeby mieć za co wypić —

nierzadko wynosił z domu rzeczy i produkty.

Tamtego dnia zięć i 78-letnia teściowa S. G. kolejny raz pokłócili się. Mężczyzna chciał wynieść i sprzedać śmietanę. Staruszka się sprzeciwiła. M. D. schwycił za nóż i, według danych wstępnych policji rejonu wileńskiego, zadał teściowej osiem ran w okolicy brzucha.

O godz. 15 sąsiedzi zauważyli w zagrodzie ogień: palił się budynek gospodarczy, w którym znajdowało się siano i bydło. Po zagaszeniu pożaru strażacy znaleźli zwłoki mężczyzny z drutem na szyi.

Staruszka zmarła w szpitalu, zabójca został pochowany. Tylko w pamięci małego chłopczyka zostanie na długo ten makabryczny obraz oraz uczucie wielkiej straty...

Dwa dni przed powyższym wydarzeniem do podobnego nieśczęścia doszło we wsi Śiaudyniai

(rejon wileński). 24 lipca w południe, po libacji, która ciągnęła się od siódmej rano, brat podniósł rękę na brata. Rękę uzbrojoną w nóż.

Krew rodzonego brata

— Stanisław i Wiktor Z. razem z czterema innymi znajomymi wypili około 2,5 litra „pilstukasa”. I bez tego często się bracia kłócili, a przy alkoholu starszy — Stanisław — stał się jeszcze bardziej agresywny, Wiktor zaś z natury był spokojny i uległy. Doszło do kłótni i tym razem — opowiadał funkcjonariusz wydziału badań zabójstw i innych ciężkich przestępstw komisariatu policji rejonu wileńskiego Czesław Juodis. — Gdy wódka się skończyła, towarzystwo się rozeszło, zostali tylko bracia Z. Kłótnia przerodziła w bójkę, w trakcie której starszy uderzył młodszego brata nożem

w szyję, wprost w senną arterię. Trysnęła krew, ale Wiktor jeszcze przeczołgał się około 60 metrów w stronę plotu, bliżej sąsiadów i zwołał o pomoc. Wezwano pogotowie, lecz było za późno. Wiktor stracił zbyt dużo krwi...

Ucho za ucho

W ubiegłym tygodniu również omal nie doszło do większej tragedii. Podczas libacji trzech byłych „zeków”, czyli więźniów, dwoje z nich ledwo nie zostało pozbawionych swoich uszu... Nie bardzo wiadomo, o co kompanii poszło, fakt, że jeden z kumpi odciął „koledze” połowę ucha, tamten zaś w odwecie uderzył swego krzywdziciela cegłą. Uderzył tak trafnie, że połowa jego ucha zawisała na tkankach... W wyniku oboje okazali się bodajże w jednym szpitalu. **Irena Litwin**

Funkcjonariusz zmarł na skutek ataku

Śmierć nie przebiera

W sobotę rano w łaźni we wsi Puvočiai w rejonie orańskim znaleziono martwego 36-letniego Valdas Kvaracijusa, kierownika oddziału Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego na powiat wileński.

Według danych nieoficjalnych, po sekcji zwłok ustalono, że funkcjonariusz zmarł na skutek ataku, przyczyną którego był nowotwór mózgu.

We wsi Pakraugliai w rejonie wileńskim w ubiegłym tygodniu od uderzenia prądem elektrycznym

zginął 41-letni mężczyzna. Według danych policji i prokuratury, M. M. pracował w żwirowni spółki „Sąstata”. W czasie wypadku robotnik akurat spawał sprzęt. Pracujący obok inni robotnicy zauważyli, że M. M. raptownie się schylił. Próbowano go jeszcze ratować, odwieziono do przychodni w Niemenczyne, ale lekarze nie potrafili mu pomóc.

Trwa dochodzenie w sprawie, czy nie zostały naruszone przepisy techniki bezpieczeństwa.

(BNS)

Departament Policji „uwziął się” na komisariaty

Sprawdzenie kompetencji

W tym tygodniu Departament Policji rozpoczyna planowe kompleksowe sprawdzania komisariatów policji.

To przedsięwzięcie ma na celu ustalenie, w jaki sposób są organizowane i wcielane w życie wyznaczone dla komisariatów zadania, jak jest formowana praca poszczególnych pododdziałów oraz strategia działalności i polityka kadr.

Podczas sprawdzania pracownicy Departamentu Policji będą udzielali rekomendacji metodycz-

nych i pomocy praktycznej. Pierwsze z czterech zaplanowanych na rok bieżący sprawdzeń zostanie przeprowadzone w druskiennickim komisariacie policji.

Grupie sprawdzającej będzie przewodniczył główny komisarz policji publicznej, zastępca komisarza generalnego Raimondas Budginas. W tym roku analogicznych sprawdzeń dokona się w możejskim, jezioroskim i rosieńskim komisariatach.

(BNS)

O stosunkach z siostrą Tatianą Gudkow mówił nie najlepiej

Uratował się przed dożywociem

Za zabójstwo z premedytacją swojej siostry i jej męża oraz kradzież mieszkańca wsi Pagulenkai (rejon święciański) Igor Gudkow został skazany na 20 lat więzienia.

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy uznał 38-letniego mężczyznę, wcześniej już karanego za zabójstwo, za szczególnie niebezpiecznego przestępcę. Od maksymalnej kary za zabójstwo dwóch osób — dożywocia — Gudkova uratował fakt, że przyznał się on do przestępstw i nie przeszkadzał w dochodzeniu.

Skazany mieszkał ze swoją siostrą i szwagrem w jednej zagrodzie. Osiedlił się tu po wyjściu z więzienia.

9 stycznia br. Gudkow najpierw w stodole nożem zranił szwagra, potem ręcznikiem udusił śpiącą w domu siostrę. Skazany twierdził,

że mężczyznę zamordował z powodu ciągłych nieporozumień. O swych stosunkach z siostrą Tatianą Gudkow mówił nie najlepiej. Twierdził, że siostra stale mu we wszystkim się sprzeciwiała, nie można było jej w niczym dogodzić.

Ciało zabitego szwagra Gudkow przyniósł do domu i położył obok zamordowanej siostry. Chcąc zdjąć z ręki siostry pierścionek, skazany uciął jej palec. Później pierścionek sprzedał, a pieniądze przepił.

Psychiatrzy, którzy badali Gudkova, stwierdzili, że jest on psychicznie zdrowy i może stanąć przed sądem.

Jeszcze przed zabójstwem mężczyzna ukradł torebkę od córki sąsiadów. Później Gudkow przeprosił kobietę i przesłał pocztą część skradzionych pieniędzy.

Przyg. I. L.

W litewskim Chicago — prawie idylla

Niektóre zabójstwa — nie wykryte

Sytuacja kryminalna w Poniewieżu i jego okolicach w tym roku ustabilizowała się i jest wśród największych miast Litwy najlepszą.

Jak podaje Departament Policji, w ciągu półrocza w powiecie poniewieskim zanotowano 3.785 przestępstw, czyli o 18 przestępstw mniej niż w ciągu sześciu miesięcy ubiegłego roku.

Wskaźnik wykrywalności wyrósł i stanowi 51,9 proc. W 2000 roku, w ciągu pół roku, zanotowano 46,1 proc. wykrywalności.

W tym roku zanotowano w Poniewieżu 7 zabójstw z premedytacją, wszystkie są wykryte, w tym również zabójstwo na zamówienie.

Porównując liczbę rabunków, przypadających na 10.000 mieszkańców w pięciu największych miastach Litwy, w Poniewieżu jest ona najmniejszą — 5,8. Tym czasem w Kownie — 11,3, w Kłajpedzie 9,5, w Wilnie — 9,3, w Szawlach — 8 przestępstw.

Podobnie jak w całym kraju, w powiecie poniewieskim wzrosła w tym roku liczba przestępstw związanych ze środkami narkotycznymi

lub psychotropowymi. W ubiegłym półroczu zanotowano ich 24, w ciągu sześciu miesięcy br. — już 41.

W komisariatach policji powiatu poniewieskiego, w porównaniu z rokiem ubiegłym, polepszyły się wskaźniki rozpatrywania spraw karnych. Np. w poniewieskim Głównym Komisariacie Policji liczba zbadanych spraw karnych wzrosła o prawie 85 proc. Liczba spraw karnych przekazanych do sądu wzrosła o 52,5 proc.

Zdaniem kierownictwa Departamentu Policji, takie wyniki otrzymano po przeprowadzeniu kontroli i prewencji przestępstw. „Osiągnięte wyniki wskazują, że umowy o współpracy z Prokuraturą Generalną, Departamentem Bezpieczeństwa Państwowego, Służbą Badań Specjalnych i innymi instytucjami nie pozostały tylko na papierze” — powiedział komisarz generalny Vytautas Grigavičius. Jak wiadomo, Poniewież dotychczas służył jako stolica przestępców. Tu właśnie dokonano niemal wszystkich zabójstw funkcjonariuszy praworządności. Pozostały one nie wykryte.

Przyg. I. L.

O rosyjskiej mafii na szczytach władzy

Miano „państwa przestępczego”

Niemiecki publicysta Juergen Rot powiedział hiszpańskiemu dziennikowi, że działalność rosyjskiej mafii sięga szczytów władzy.

W cytowanym wywiadzie, jakiego udzielił dziennikowi „La Vanguardia”, Rot oświadczył, że wiadomo mu, iż FBI (amerykański federalny urząd śledczy) dysponuje informacją o 60 spotkaniach przedstawicieli prezydenta Rosji Władimira Putina z członkami rosyjskich organizowanych grup przestępczych w USA.

Zdaniem Rota, FBI nie jest w stanie niczego przedsięwziąć przeciwko działalności tych grup, gdyż — jak powiedział — „kontrolują one dwie trzecie dostaw ropy na rynek amerykański”.

Juergen Rot określił Rosję mia-

niem „państwa przestępczego”, którym kieruje, jak się wyraził, „państwowa mafia”. Publicysta uważa „rosyjską mafię” za „szczytowy przykład przestępczości zorganizowanej na świecie”. „Jej członkowie drogą przestępstw i szantażu zajęli dominującą pozycję w przemyśle aluminiowym, który stał się legalną przykrywką dla handlu narkotykami, bronią, prostytutkami, przemytu dzieł sztuki, w tym ikon” — powiedział Rot. Amerykańska prasa informowała o współpracy rosyjskiej mafii z meksykańskimi kartelami narkotykowymi. Od dłuższego czasu rosyjska mafia w USA współpracuje z kartelami kolumbijskimi, dostarczając im broń i sprzęt w zamian za narkotyki.

(PAP)

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kryminały

Uniesiony prądem

W niedzielę w Kłajpedzie, w morzu, znaleziono pływaka, którego prąd uniósł daleko od brzegu.

Podczas regaty „Kuršių marios” kapitan jachtu „Ragainė” poinformował o dryfującym w morzu człowieku w kostiumie nurka. Statek ratowniczy „Viesulas” odtransportował pływaka do Giruliai, gdzie 20-letni mieszkaniec Kowna opowiedział swoją historię. Wyplłynął z pierwszej Melnragė, wcale nie zamierzając daleko się zapuszczać.

Zdesperowany obywatel

W piątek w nocy wileńska policja po raz kolejny ratowała mężczyznę, który groził, że wyskoczy z okna na piątym piętrze z gmachu szpitala dziecięcego w Santoriskach.

55-letni mężczyzna twierdził, że nie ma dowodu osobistego, lekarze nie wyznaczają mu inwalidzkiej grupy i dlatego nie chce więcej żyć. Gdy policjanci i lekarze obiecali, że otrzymają dokument, i grupę inwalidzką, desperat uspokoił się.

Podobny incydent z tym samym mężczyzną zanotowano już nie pierwszy.

Feralny piątek

W piątek o godz. 16.50 we wsi Steigviliai (rejon pokrojski) samochód Audi 100, prowadzony przez kierownika wydziału śledczego pokrojskiego komisariatu policji A. K., wyjechał na przeciwny pas ruchu i potrafił 11-letniego chłopca, jadącego na rowerze. Dziecko ze złamaniem nóg i wstrząsem mózgu odwieziono do szpitala.

Tego samego dnia o godz. 17.35 na ul. Vaidotasa w Kownie samochód Audi 80, prowadzony przez funkcjonariusza Wojskowych Sił Powietrznych O. R., potrafił i zranił śmiertelnie jadącego rowerem 35-letniego mężczyznę.

Również w piątek, o godz. 19.30, na ul. Žirmūnų w Wilnie, samochód BMW 318 (kierowca — policjant drużyny eskortowej Departamentu Policji N. J.) potrafił 21-letniego A. U.

W piątek rano w rejonie radwiliškis na skutek uderzenia samochodu w drzewo zginął 28-letni Wacław Konuchow. Ustalono, że samochód BMW 325, prowadzony przez pijanego Sigitasa Jansonasa, jadąc z szybkością 200 km/h, omijając inny samochód, wpadł na drzewo. Siedzący obok kierowcy Konuchow zginął na miejscu, inny pasażer — obywatel Łotwy Maksim Medwiediew został ranny. Kierowca uciekł z miejsca wypadku.

Święto się skończyło

Podczas kłajpedzkiego Święta Morza obeszło się bez poważnych przestępstw, jednakże ich liczba była większa niż zwykle. Kilka osób zostało zranionych nożami. Aktywnie działali rabusie i złodzieje samochodów, których uprowadzono 13. Ogółem w piątek, sobotę i niedzielę zanotowano 74 przestępstwa, zatrzymano 165 osób, zanotowano 33 wypadki drogowe.

Przyg. I. L.

Plener w Daniłowie

Soutine połączył

W dniach 24 lipca – 3 sierpnia nad jeziorem Dubinki w Daniłowie (rej. wileński) odbywa się plener malarski, pamięci żydowskiego plastyka Chaima Soutine'a. Biorą w nim udział plastycy litewscy, jak również z Polski i Białorusi.

Pomysł organizowania plenerów powstał przed dwoma laty. Przypadała wówczas 105. rocznica urodzin Chaima Soutine'a. Przez wiele lat słynny na całym świecie plastyk był w Wilnie zapomniany, chociaż w naszym właśnie mieście spędził najpiękniejsze lata młodości.

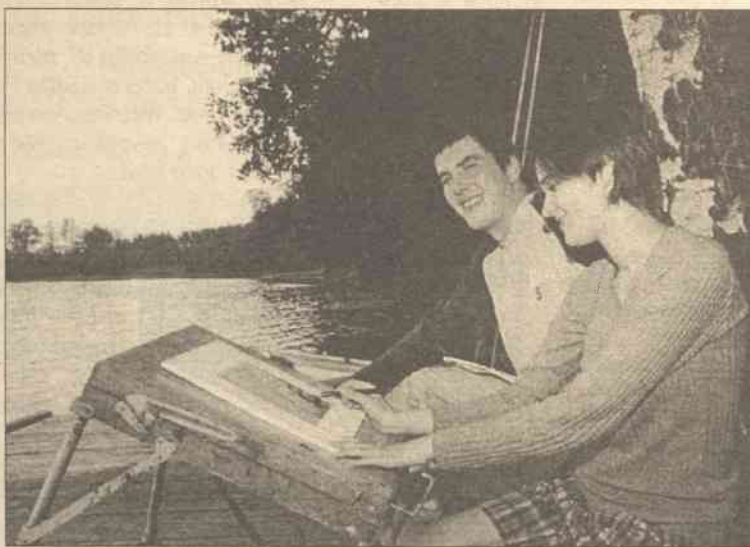
Inicjatorem i organizatorem imprezy od trzech lat jest Aleksandras Vozbinas, członek Związku Plastyków, wykładowca Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.

Żydzi zapomniani

Vozbinas mówi, że „w Wilnie i na Litwie przez wiele lat panowały nacjonalistyczne spojrzenia na kulturę i historię, niechętnie popularyzowano dorobek twórców innych narodowości: Polaków, Żydów i Białorusinów, często o nich zapo-



Aleksandras Vozbinas, wykładowca Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, główny inicjator i organizator pleneru



Natalia i Mikołaj Łakomscy ustawili szkiełnik na pomoście, najbliższej jeziora

minając”. Chaim Soutine urodził się w Smiłowiczach na Białorusi, w ubogiej rodzinie. W roku 1912 przybył do Wilna. Tu ma wolność tworzenia, tu rozkrywa się jego talent. Na początku dwudziestego stulecia miasto stanowiło wielki ośrodek żydowskiego życia politycznego, społecznego, kulturalnego i religijnego. Działało wiele synagog, szkół z językiem wykładowym jidysz i hebrajskim. Popularna była żydowska partia socjalistyczna „Bund”, która w Wilnie miała siedzibę.

W tym również czasie swą karierę nad Wilią zaczął słynny wirtuoz Jasha Heifitz. W latach 1919 – 20 w Wilnie występowała słynna aktorka Rachel Kamińska, której imieniem jest nazwany Żydowski Teatr w Warszawie.

Przez dwa lata Soutine studiował w Wileńskiej Szkole Plastycznej, założonej przez rosyjskiego plastyka Siergieja Jużanina. Wśród plastyków wówczas w Wilnie działały takie sławy, jak Ferdynand Ruszczyc, Stanisław Bohusz-Sieścieńciewicz, Ludomir Ślepiński, artyści-fotograficy Stanisław Fleury

i Jan Bulhak. W Wilnie ukształtował się niepowtarzalny styl artysty Soutine'a.

Zaczął malować obrazy z życia biednej żydowskiej ludności wileńskiej i postanowił swe życie poświęcić sztuce. Ogromną karierę zrobił w Paryżu, gdzie spędził połowę swego życia. Stał się też jednym z najbardziej drogich i kupowanych plastyków w USA.

W randze Picasso

Na pierwszy plener do Wilna przybył z Francji Yankel Kikoine, którego ojciec był bliskim przyjacielem wilanina-artysty.

— Nazwisko Soutine'a jest w każdej francuskiej i angielskiej encyklopedii. Każdy dobry plastyk na Zachodzie może opowiedzieć o jego twórczości. On funkcjonuje na równi z Picasso — mówi Vozbinas.

Dwie poprzednie imprezy odbywały się w Grzegorzewie (Griškės). Obecnie, z powodu małej ilości sponsorów, Vozbinas przedłożył plener nad jeziorem Dubinki. Tam swą siedzibę dla plastyków



Zagraniczna grupa in corpore. Na pierwszym planie — Jekatierina Sumariewa z Mińskiej Akademii Sztuk Pięknych

nieodpłatnie udostępnił przedsiębiorca Kęstutis Vilutis.

Z Mińskiej Akademii Sztuk Pięknych (w czasach ZSRR jedna z najbardziej prestiżowych uczelni) na imprezę przybyli Jekatierina Sumariewa, Aleksander Ksiendzow, Siergiej Maliszewskij i Aleksander Zakawczik.

Toruń-Wilno

Tradycyjnie Polskę na plenerze prezentują plastycy z Torunia.

— Toruńscy artyści mają przecież stosunek szczególny do Wilna. Ich Wydział Sztuki na Uniwersytecie Kopernika miał swe początki na Alma Mater Vilnensis — tłumaczy swój wybór Aleksandras.

Tegorocznymi gośćmi do Natalia i Mikołaj Łakomscy, stażycy z toruńskiej uczelni, którzy ukończyli specjalność malarstwo.

— Jeszcze nie za wiele widzieliśmy Wilna, ale miasto już zauroczyło nas. Jesteśmy na Litwie po raz pierwszy — mówi Natalia.

Stronę litewską na imprezie prezentują — Asta Rastauskienė, Jolita Skirytė, Violeta Rudzinskaitė, Arvydas Bagdžius i Raimondas Savickas. Warunki dla twórców są dobre. Dom, gdzie mieszkają jest bliźniutko jeziora. Dookoła piękne krajobrazy, a okoliczne lasy są pełne jagód.

— To wspaniała okazja do nawiązania kontaktów, do wymiany informacji o życiu kulturalnym w naszych krajach — zgodnie twierdzą plastycy.

Vozbinas już planuje wystawę poplenerową. Jej otwarcie nastąpi w Związku Plastyków Litwy (przy ul. Niemieckiej), 3 sierpnia o godz. 17.

Andrzej Pukszo
Fot. Jarosław Jurkiewicz

Już w księgarniach

Nowa „Lithuania”

Ukazał się nowy nr 2 kwartalnika „Lithuania”, wydawanego przez Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy. W nim sporo ciekawych materiałów, dotyczących zarówno historii, jak i dnia dzisiejszego Litwy, w tym też litewskich Polaków.

Na uwagę zasługuje wywiad wiceprzewodniczącego Klubu Andrzeja Radeckiego z Janem Dziłbą, który ponad pół roku pracował na stanowisku wiceministra oświaty i nauki RL. Obszerny artykuł poświęca się s. p. Aldonie Dvarionaitė, słynnej pianistce, dobrze znanej w Polsce, zmarłej w ubiegłym roku.

Wielu z pewnością sięgnie po tematykę historyczną, tym bardziej, że autorami są wybitni polscy historycy — prof. Piotr Łossowski i prof. Jerzy Kłoczkowski. Znana publicystka Józefa Hannelowa opracowała przechadzki po Wilnie, na podstawie przewodników Józefa Ignacego Kraszewskiego i Napoleona Rouby. Pochodzący z powiatu kiejdańskiego Stanisław Stomma, dziennikarz, publicysta i prawnik, wspomina o swej działalności na Uniwersytecie Stefana Batorego, o czasach Polski Ludowej. Sensacyjne wnioski wysuwa Ryszard Wasita w artykule „Etruskowie z Nowogródka?”.
A.P.

Wkrótce — dni Wilna

Klasycznie, piwnie i żmudzko

Tradycyjnie we wrześniu samorząd m. Wilna zaprasza na cykl imprez „Dni Wilna”. Tegoroczny program jest bardzo różnorodny.

Co prawda, próżno w nim szukać akcentów polskich.

Z pewnością będą zadowoleni z programu miłośnicy muzyki poważnej. W ramach „Dni Wilna” wystartuje Festiwal Wileńskiego Ratusza (4 – 22 września), Festiwal Muzyki Akordeonowej (7 – 9 września, w Ratuszu, Akademii Muzycznej, Domu Nauczyciela) i Festiwal Muzyki Dawnej „Banchetto musicale” (8 – 12 września, na Zamku Dolnym, w kościele Bernardyńskim i kościele ewangelików przy ul. Niemieckiej).

21 września na placu Katedralnym zostanie wykonana opera Giuseppe Verdiego „Aida”.

Dla najmłodszych organizatorzy proponują święto dawnej muzyki i tańców pt. „Bawimy się w historię” (12 – 16 września, w kościele ewangelików przy ul. Niemieckiej, w kościołach — Ducha św. podmiłnikańskim i św. Kazimierza), festiwal teatralny „Dzionki dzieci stolicy” (w Teatrze Młodzieżowym, 14 – 22 września) i park dla dzieci „Marceliukė” (na placu Ratuszowym, organizator — kawiarnia

„Marceliukės klėtis”). W ramach „Dni Wilna” odbędzie się również Festiwal Jazzowy (20 – 23 września, w Litewskim Teatrze Narodowym, w Ratuszu, kawiarni „Neringa”) i Festiwal Filmowy (14 – 20 września, kino „Lietuva”).

Wilanin i turystów zapraszają też organizatorzy kiermaszu kwiatowego (8 – 9 września, na stacji hodowli kwiatów przy ul. Kojelavičiaus 1) i kwiatowej fiesty (7 września, w parku Serejiskim), jak również festiwalu rzeźb ognistych (21 września, na stadionie Parku Górnego).

Na placu Ratuszowym czynny będzie kiermasz św. Franciszka, a w Zakrecie będzie miało miejsce święto piwa „Trzy dni, trzy noce...” (7 – 9 września).

Najbardziej jednak będą zaspokojeni miłośnicy kultury żmudzkiej, bowiem na 14 – 16 września są zaplanowane „Żmudzkie dni”. Na starówce będziemy podziwiali żmudzkie zespoły, na stadionie „Žalgiris” będą grali weterani piłki nożnej Wilna i Żmudzi. W planach są kiermasz prasy i książek żmudzkich, spotkania z literatami ze Żmudzi, naukowcami tego regionu.

W „Muzycznym hangarze” wystąpią żmudzcy jazzmeni, wykonaw-



W ramach „Dni Wilna”, od 14 do 22 września, odbędzie się kiermasz św. Franciszka, który zgromadzi mistrzów ludowych z całej Litwy

Fot. Marian Paluszkiwicz

cy żmudzkiego rocku i muzyki pop.

Niestety, już drugi rok z rzędu organizatorzy odmówili się od idei organizowania miasteczka mniejszości narodowych Wileńszczyzny. W programie ani najmniejszego akcentu

polskiego. Szkoda, że sprawy kultury są obojętne dla licznych radnych — Polaków samorządu stolicy. Tymczasem nastawiamy się na picie piwa i na głośne zawodzenie po żmudzku.

Andrzej Pukszo

Rozmowa z Krystyną Miśkinienė, wicemerem Druskiennik

Uzdrowisko nabiera świetności

Przez pewien czas uzdrowisko przeżywało trudny okres. Załamał się stary model funkcjonowania miast-kurortów. Uległ też zmianie tryb przydzielania skierowań do sanatoriów mieszkańcom Litwy. Wiele z poprzednio znanych placówek rehabilitacyjnych pracowało na zwolnionych obrotach. Gości z sąsiedniej Polski oraz innych państw zagranicznych nie było wielu. Niepokoiło pytanie, co będzie z perłą uzdrowisk litewskich?

Z satysfakcją muszę stwierdzić, że ten okres niepewności minął. Prezydent Valdas Adamkus oraz rząd Litwy określiły priorytety i kierunki rozwoju kurortów litewskich. Druskienniki mają przed sobą piękną perspektywę. Już wkrótce powstanie w centrum miasta nowoczesny ośrodek rozrywkowy, w budowę którego zainwestowany jest też zagraniczny kapitał.

Buduje się nowe prywatne hotele. Czynimy wszystko, aby przyciągnąć jak najwięcej zagranicznych inwestorów.

Obecnie samorząd miasta ma zadecydować, jakie należy podjąć kroki, aby rosła popularność uzdrowiska, aby pobyt w nim służył nie tylko zdrowiu, ale też dobremu nastrojowi.

Z myślą o osobach wybierających się po raz pierwszy na leczenie i wypoczynek do Druskiennik, poprosimy Panią krótko opowiedzieć o tym uzdrowisku.

Posiada ono niezwykle łagodny klimat morsko-kontynentalny, jest bogate w borowiny i wody mineralne. Przypomnę, że Druskienniki należą do największych klimatycznych i balneologicznych uzdrowisk na terenach północno-wschodniej Europy.

Powietrze tu jest nasycone leśnymi olejkami eterycznymi, bogate w tlen i ozon. Sądzę, że kuracjusze przybywający do nas, już od

pierwszych dni zaczynają odczuwać, że pobyt u nas pozytywnie wpływa na ich zdrowie.

Warto podkreślić, że obecnie uzdrowisko dąży do osiągnięcia międzynarodowego poziomu w dziedzinie leczenia, rehabilitacji, odpoczynku, turystyki i sportu.

W mieście funkcjonuje 9 sanatoriów, do których pacjenci są przyjmowani pojedynczo i grupami. Jednak obowiązujące kiedyś skierowania od lekarza dzisiaj już nie są konieczne. Pobieramy opłatę za pobyt, leczenie i zabiegi, co w sumie średnio wynosi od 47 do 60 litów. Liczba pacjentów w naszych sanatoriach ostatnio ma tendencję wzrostową. Np. w ubiegłym roku leczyło się tu ponad 50 tys. osób.

Dodam, że wiele jednak osób korzysta z kwater prywatnych, które w Druskiennikach nie są drogie. Natomiast skierowania na zabiegi lecznicze można wykupić w każdym sanatorium lub w Lecznicy Fizjoterapeutycznej. Ale tak czy inaczej pacjent zostaje pod opieką lekarza.

A więc można teraz przyjeżdżać do nas bez żadnych skierowań, tym bardziej, że coraz częściej słyszymy narzekania, że za pośrednictwem Kas Chorych coraz trudniej jest je otrzymać.

Podobno w Druskiennikach jest najwyższy na Litwie procent bezrobocia, jak zatem władze samorządowe zamierzają rozstrzygnąć ten problem?

W mieście, ani w jego okolicach nie ma i nigdy nie było żadnego przemysłu, co zawsze było wielkim atutem Druskiennik jako uzdrowiska.

Natomiast dla jego 28 tys. mieszkańców oznacza to bezrobocie. Przy obsłudze kuracjuszy ma stałą lub sezonową pracę kilka tys. osób. Część dojeżdża do innych

miast, część utrzymuje się z prywatnych spółek i gospodarstw domowych. Tym niemniej 20 proc. ludności nie ma pracy w ogóle.

Staramy się za pośrednictwem Giełdy Pracy zatrudniać ludzi chociażby na krótko. W miarę swych możliwości dążymy do tworzenia nowych miejsc pracy. Jest przygotowany plan generalnej rekonstrukcji łazienek druskiennickich. Sporo osób znajdzie tu w przyszłości pracę.

Skoro jesteście przy temacie rekonstrukcji tego starego druskiennickiego obiektu, chciałoby się przypomnieć pokrótce dzieje uzdrowiska.

Rzeczywiście, ciekawa jest historia miasta, które w swym przekroju dziejowym należało do trzech państw, aby ostatecznie na zawsze wrócić do Litwy. Minęło ponad 200 lat od czasu, gdy ostatni król Polski i książę Wielkiego Księstwa Litewskiego Stanisław August Poniatowski w 1794 r. podpisał dekret o nadaniu miastu statusu uzdrowiska. Pierwsze wzmianki o Druskiennikach pochodzą z XVI w. Już wtedy miejscowa ludność poznała się na uzdrawiających właściwościach soli.

Wracając do naszych czasów, pragnę podkreślić, że Druskienniki – to nie tylko uzdrowisko, to też ojczyzna Čiurlionisa, to wspaniały ośrodek kultury o bogatych tradycjach.

Jakie imprezy kulturalne miały miejsce ostatnio w Druskiennikach?

24 lipca rozpoczął się tradycyjny w naszym mieście Festiwal Muzyki Smyczkowej, w którym brali udział tacy skrzypkowie, jak Leonid Dorfman (Niemcy), Liora Grodnikait (USA) oraz szereg znanych skrzypków litewskich.

Przy okazji chcę wyrazić podziękowanie pani Małgorzacie Ka-



Druskienniki mają ładną perspektywę

Fot. Jarosław Jurkiewicz

Pożegnalny koncert „Wileńszczyzny”

Wileńska mowa

W sobotę wieczorem odbył się pożegnalny koncert zespołu „Wileńszczyzna” w sali ratuszowej miasta Brisbane. Publika dopisała jak mało kiedy, gdyż zespół wyprzedziła sława, którą się okryli het przed przylotem do Australii.

Nasze polonijne społeczeństwo (które jest nieliczne w porównaniu z innymi Stanami w Australii), delectowało się oryginalnym programem pieśni i tańców wywodzących się z ukochanej nam Ziemi Wileńskiej. Młodzi artyści urzekali nas swymi zdolnościami tanecznymi i wokalnymi, pięknymi strojami ludowymi, ale nic tak nie wycisnęło łez z oczu, jak ten dźwięk wileńskiej mowy (i to nie tylko u „wiliuków”).

W Brisbane gościliśmy w przeszłości zawodowe zespoły, jak „Mazowsze” i „Śląsk”, ale żadne z nich nie wywarły na mnie takiego wrażenia i uczucia, jak te „Dzieci Ziemi Wileńskiej”.

Ich duchowny kontakt z widownią, szczere i serdeczne uśmiechy oraz całkowite wczucie się w odgrywane role wprowadzały nas, widzów, w nadzwyczaj wesoły humor.

Natomiast w częściach poważnych serca nasze biły w zgodnym

tonie. Dał się wyczuć żal do losu, który nas i Was potraktował po macoszemu, tylko w inny sposób.

Dziś, w niedzielne rano, spotkał się w naszym polskim kościele na specjalnej uroczystej mszy świętej. Ja uczęszczam tu już przeszło pół wieku, ale tak pięknego i rzetelnego śpiewu jeszcze tu nie słyszałem. Byliśmy wprost oczarowani, a nasi księża wypowiadali najserdeczniejsze i najgorętsze słowa uznania i podziękowania.

Po nabożeństwie, przy kawie i pączkach, goście i gospodarze rozmawiali swobodnie i wesoło. Była też okazja do porozmawiania z samym Mistrzem Mincewiczem. Jakiż to genialny człowiek – po prostu zazdrościmy Go wam, ale to już wasze szczęście.

Gdy ostatecznie nadszedł czas pożegnania, zdawało się, że uściskom, podziękowaniom i przyjacielskim pocałunkom nie będzie końca. Jutro rano nasi kochani goście odlecają do domu, zabierając ze sobą dużo wspomnień. Nie wiadomo, czy zdają sobie sprawę z tego, ile serca i prawdziwego patriotycznego polskiego ducha pozostawili w Australii.

Franciszek Rutyna
Crestmead, Australia

„Kraj ukochany, polski kraj, Ojczyściej Ziemi słyszę śpiew...”

... nie ma jak otrzeć łez. To nic, niech płyną

... z rodzinnych progów drogi słyszysz śpiew”. Już to by właściwie wystarczyło, aby oczy wypełniły się łzami, a w sercu zaskomlała tęsknota... A przecież ta pieśń – Polonez Ogińskiego – Pożegnanie Ojczyzny ze słowami Haliny Szymulskiej, to dopiero początek wspaniałej uczty duchowej, jaką zgotował dla nas Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”.

... Przybywamy do Was z Ziemi Adama Mickiewicza i Stanisława Moniuszki – mówi pięknym polskim językiem młoda dziewczyna, prowadząca konferansjerkę...

Płyną raz tęskne, to znów skoczne melodie ludowych pieśni i przyspiewek. Jest także „Wilia” Mickiewicza, do której muzykę, jak zresztą do wielu innych utworów w ich repertuarze, opracował kierownik zespołu – pan Jan Mincewicz. Jest też i Mazurek F-dur Szopena, jest i „Złota Rybka” Moniuszki. Jest Krakowiak i Suita Lubelska oraz wiele, wiele innych. A wszystko, każdy utwór, każda partia chóru, każde wejście solisty do perfekcji dopracowane tak muzycznie jak i językowo. Każde polskie słowo wypowiedziane z bezbłędną dykcją. Czy oni rzeczywiście są dwujęzyczni? Wątpliwości rozwiąły dwie pieśni wykonane w języku li-

tnerskim. Pytałam spotkanych na koncercie Litwinów – byli oczarowani! Ale muzyka i pieśni – to tylko część spektaklu. Jakże nie wspomnieć o cudownych tańcach – bo to i dostojny polonez, elegancki walc, skoczne oberki, polka przysiadka – nie sposób wymienić wszystkich. Każdy taniec w innym stroju, w innym stylu, z innymi figurami. Kolorowe pary wirują leciutko, posłuszne każdej nutce, każdemu taktowi muzyki. Dziewczęta, które i tak zdają się ledwo stopami dotykać ziemi – raz po raz wyfruwają w górę, niesione na rękach partnerów, jak mieniące się kolorami tęczy stadka motyli na łąkach kwiatów.

Zresztą współpraca z polskimi partnerami, a do nich należą takie miasta wczasowe, jak np. Strzelce

Opolskie, Elbląg i in., jest wielce pomocna w rozstrzyganiu codziennych problemów naszego uzdrowiska, które musimy pokonać na wspólnej drodze do Unii Europejskiej.

A gdy już tam będziemy, wówczas takie miasta jak Druskienniki, sądzą, nabiorą jeszcze większego znaczenia.

Jadwiga Podmostko

patrzeć przysli... Aniśmy się obejrżeli, jak uroczą družką porwała do tańca naszego Konsula, pana Dariusza Chmiela. Odańczył polkę, słowo daję, nie gorzej od artystów, tyle, że pod czujnym okiem Małżonki, ale za to z niekłamną aprobatą synów. Zawirowało kilka jeszcze innych par – a wśród nich niezrównany Piotr Kulesz, na co dzień wykładowca fizyki. Razem ze swoją siostrą Anią (pani Anna Kulesz-Spurtaczowa, prawnik) przez wiele lat byli duszą organizowanych w polskich ośrodkach „Kaziuków”. Teraz te „Kaziuki” przyszły do nich, do nas tutaj! Porwał więc Piotr panną młodą i powirował z nią dookoła sali. Tak, jak tańczą na Wileńszczyźnie, wszak stamtąd wywodzi się ród Kuleszów.

Brawa, brawa i jeszcze więcej braw! Zajęte klaskaniem ręce nie mogą sięgnąć po chusteczkę... nie ma jak otrzeć łez. To nic, niech płyną. Takich łez się nie ma co wstydzć. To nasze, polskie wzruszenie! Przecież i my tak samo, jak oni... Tak samo? No... niezupełnie, bo myśmy z Polski wyjechali. A oni zostali – tylko Polskę im zabrano. Może z mapy – ale na pewno nie z serca!

Marianna Lacek
„Express Wieczorny”
Sydney

685. rocznica założenia Starych Trok

Przypomnienie dawnej świetności

(Dokończenie ze str. 1)

Wygłosił on kazanie, w którym przybliżył parafianom historię miasteczka, sięgającą 1316 roku, kiedy to książę Giedymin przeniósł stolicę Litwy z Kiernowa do Trok (obecnie Stare Troki). Właśnie tutaj, na tej ziemi zbudowano potężny zamek, tu też snuto pierwsze plany odnośnie chrztu Litwy. Największą dumą mieszkańców tej miejscowości jest to, że właśnie tu się urodził książę Witold Wielki. Dzisiaj Stare Troki są jakby w cieniu „młodszych” Trok. Głównym akcentem święta było przybliżenie społeczeństwu historii właśnie tej, obecnie tylko 1500 mieszkańców liczącej i zróżnicowanej narodowościowo miejscowości. Właśnie dlatego Msza św. była odprawiona w trzech językach: łacińskim, polskim i litewskim.

Walki rycerzy...

Prawdziwym zaskoczeniem było przybycie rycerzy, ubranych w średniowieczne stroje.

— Takich to tu jeszcze nie było — dziwił się pan Stanisław — naprawdę warto od nich kunsztu walki się nauczyć. Rycerze przyjechali nie do zdjęć pozować, ale pokazać to, co przed setkami lat było ich bodźcem codziennością. Kluby rycerskie „Pankartonas” i „Antikos karys” odsłoniли przed publicznością rąbką tajemnicy pojedynków rycerskich. Najbardziej zachwycona tymi widokami była młodzież, a dorośli, bardziej krytycznie nastawieni, zastanawiali się ciągle, czy te miecze są naprawdę ostre, czy też są zwykłymi rekwizytami teatralnymi. Rycerze szybko udzielili wyczerpującej odpowiedzi na nurtujące widzów pytania. Po zaciętych walkach, podczas których na szczęście nikt nie ucierpiał, wypróbowali ostrość mieczy na dość grubych deskach, przeciętych jednym cięciem. Popisali się oni też trafnością rzutów nożem, z odległości nawet 14 metrów.

... i wróżby wiedźm

Nieco na uboczu, pod rozłożystymi lipami ulokowały się wiedźmy, które od razu zaczęły się krzątać, coś przygotowywać, czarować. Najpierw w ogromnym kotle zagotowano wodę, do której wsypano zioła oraz zgodnie z rytuałem wymieszano zawartość 7 razy w prawo

i 7 razy w lewo, po czym wypowiedziano słowa zaklęcia i... eliksir miłości gotowy. Zabrały one ze sobą też eliksiry o innym działaniu, np. taki, który dodaje siły, odwagi, szczęścia. Największym wzięciem cieszył się jednak eliksir miłości, którego dość szybko zabrakło. Kochania przecie nigdy nie bywa za dużo.

Wiedźmy, jak same starały się wmówić, nie są nosicielkami zła i niezgody, wręcz odwrotnie — cała ich tajemnica i moc tkwi korzeniami w znajomości medycyny ludowej i w wierze.

— Szukamy najpierw drogi do siebie, po to, by móc rozsiewać wokół siebie miłość i dobro — zwierzała się wiedźma Bogumiła. — Najważniejsze uwierzyć, że możemy wszystko. Wiara w siebie — to główne źródło naszej siły. Tego nas uczono, tę wiedzę i my przekazujemy swoim uczniom, wychowankom szkół początkowej magii w Wilnie i Kłajpedzie.

Goście z Abisynii

Może nie całkiem oficjalnie, ale z całą swą konsulów na święto przybyła ambasador Abisynii, która te funkcje pełni od 3 lat.

— To po prostu sztuka kierowania własnym życiem, tylko od nas zależy, czy będzie ono ponure czy też bardziej urozmaicone. My do swego wpleliśmy motyw zaczerpnięty ze Starego Testamentu Abisynii i całkiem dobrze się bawimy. Mamy swoje święta, rytuały, które odbywają się w kameralnym towarzystwie — opowiadała Ona Židonytė, na co dzień nauczycielka rysunków, a od święta ambasadorka egzotycznego kraju...

Abisynia, to starożytne państwo afrykańskie, które kiedyś miało piękne tradycje, wysoką kulturę, ale dziś po nim pozostały tylko wzmianki w Starym Testamencie i w podręcznikach historii.

Świąt oby więcej

— Dzięki odrodzonej Litwie takie święto w Starych Trokach odbyło się po raz pierwszy, ale teraz to już przejdzie do tradycji, w kontynuowaniu której nie przeszkodzi żadna władza — wypowiada się pan Jan ze Starych Trok. — Tylko szkoda, że jest tak mało atrakcji dla tych najmniejszych, bo dzieci mimo



Na konikach wio, jak to dawniej było

wszystko bawią się inaczej niż my, o nich też musimy pamiętać — dodaje.

Pani Wanda Kazimira Maciejawska, chociaż już w sędziwym wieku i z laską, ale też przyszła. — Żeby więcej takich świąt, a jak zdrowie pozwoli i siły dopiszą, to na pewno przyjdę — mówi energiczna babcia.

Nadspodziewanego powodzenia doczekał się kiermasz. Można tu było nie tylko nabyć gliniany garnek, wiklinowy koszyk czy lalkę z lnu, ale i wypróbować własne siły np. w lepieniu garnków.

Nie jest spektaklem

To święto jest zasługą wielu osób, najwięcej wysiłku włożyli J. Lisevičiūtė, V. Mikalauskas i M. Norkus. Dużo pracy włożyli też wicemercer rejonu trockiego Zenon Kuzborski i starosta Starych Trok Paweł Abucewicz. Sama idea, jak zaznaczyła pani J. Lisevičiūtė, dojrzała już od kilku lat. Pierwsze kroki tego projektu — tak zwana aleja historycznych rzeźb, rozsianych wzdłuż dróg, druga część — to wprowadzenie tradycyjnego święta przygotowującego do

wielkiego jubileuszu. Po święcie główny reżyser artystyczny V. Mikalauskas na pytanie, jak ocenia przebieg uroczystości, odpowiedział:

— Tak dużej rangi święto nie jest spektaklem, tego się nie da zaplanować do końca, ale teraz, gdy już jest po wszystkim, śmiało mogę stwierdzić, że udało się ono na 85 procent. Teraz starotrockanie z niecierpliwością oczekują na herb, który w najbliższych dniach ma swym dekretem zatwierdzić prezydent.

Zofia Stankiewicz
Fot. Jarosław Jurkiewicz



Chrzest nowej czarownicy



Zacięta walka walecznych rycerzy



Zespół „Alta danza” — goście z epoki Renesansu

Ralf Schumacher wygrał Grand Prix Niemiec

Awans brata

Niemiecki kierowca Ralf Schumacher wygrał przed własną publicznością dwunastą eliminację mistrzostw świata Formuły 1 – Grand Prix Niemiec na torze Hockenheim. Było to trzecie w tym sezonie zwycięstwo młodszego z braci Schumacherów.

Wyścig na niemieckim torze ukończyło tylko 10 kierowców, a aż 22 musiało pożegnać się z rywalizacją nie dojechawszy do mety.

Wśród tych pechowców byli m.in. lider klasyfikacji generalnej MŚ starszy brat niedzielnego zwycięzcy Michael Schumacher (Ferrari) oraz dwaj kierowcy McLarena – Fin Mika Hakkinen i Brytyjczyk David Coulthard.

Liderem wyścigu był Michael Schumacher, który miał szansę na 51. zwycięstwo w zawodach o GP, dzięki czemu wyrównałby rekord

wszech czasów, należący do Francuza Alaina Prosta. Nie udało mu się to przed dwoma tygodniami na brytyjskim Silverstone, gdzie musiał uznać wyższość Hakkinena.

W niedzielę startował z czwartej pozycji. Jednak już na początku miał kłopoty – zderzył się z Brazylijczykiem Luciano Burtim. Start powtórzono, ale Niemiec miał problemy ze swoim samochodem i na 24. okrążeniu musiał zrezygnować z wyścigu. „Żeby wygrać trzeba dojechać do mety” – powiedział zdenerwowany po wyjściu z bolidu.

Niedzielną wyścig nie zmienił nic w klasyfikacji generalnej MŚ. Prowadzi nadal Michael Schumacher, który ma przewagę aż 37 punktów nad drugim w klasyfikacji Davidem Coulthardem.

Młodszy Schumacher awansował na trzecie miejsce.



Do mety GP w Niemczech dojechało tylko 10 kierowców, 22 bolidy nie przekroczyły mety
Fot. EPA-ELTA

Po raz pierwszy Kolumbia triumfowała w Copa America – Bez utraty bramki



Kolumbijczycy po raz pierwszy wygrali Copa America i to w imponującym stylu, toteż radości zarówno piłkarzy, jak i kibiców nie było końca
Fot. EPA-ELTA

W finałowym meczu piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej – Copa America, Kolumbia pokonała Meksyk 1:0 (0:0). Bramkę w 65. minucie zdobył Ivan Ramiro Cordoba. Spotkanie na stadionie El Campin w Bogocie oglądało 46 310 widzów.

Po raz pierwszy w historii rozgrywek Copa America trofeum to zdobyli piłkarze Kolumbii, kraju, który był gospodarzem turnieju. Niedzielną spektakl na stadionie w Bogocie nie był pięknym widowiskiem. W przekroju całego spotkania Kolumbijczycy byli nieco lepszym zespołem, stwarzając więcej dogodnych sytuacji do uzyskania gola.

Już w piątej minucie, po strzale Victora Hugo Aristizabali, słupek uratował od utraty bramki grający w osłabieniu zespół Meksyku. Potem niewiele było sytuacji podbramkowych, tak z jednej jak i z drugiej strony. Cała walka skupiła się w zagęszczonym środku boiska. Dominowały ścisłe krycie i sporo fauli. Brakowało dokładności w podaniach, zwłaszcza u gospodarzy. Mało emocjonujące i niezbyt piękne

widowisko piłkarskie zakończyło się po 45 minutach bezbramkowym remisem.

Początek drugiej połowy to niemalże powtórka pierwszej. Szansę zdobycia prowadzenia dla Kolumbii zmarnował Giovanni Hernandez. Szał radości na trybunach stadionu wybuchł w 65 minucie.

Kilkanaście metrów przed polem karnym piłkę ustawił do rzutu wolnego Ivan Lopez. Po jego dośrodkowaniu skierował ją do bramki Meksyku kapitan kolumbijskiej reprezentacji – Ivan Ramiro Cordoba.

Pozostałe do końca minuty nie były pięknym widowiskiem, a wprost przeciwnie. Gospodarze grali „na czas”, denerwując tym rywali, którzy często faulowali. W efekcie dobrze prowadzący to spotkanie Ubaldo Aquino z Paragwaju pokazał dwie czerwone kartki piłkarzom Meksyku. Najpierw Juanowi Rodriguezowi w 79 minucie, a na koniec, w przedłużonym o trzy minuty czasie gry, Gerardowi Torrado (93).

Kolumbia ukończyła rozgrywaną od 1916 roku turniej Copa America bez utraty bramki, zwyciężając we wszystkich meczach.

Polacy mistrzami Europy

W ostatniej minucie

Polska została mistrzem Europy w piłce nożnej drużyn do lat 18. W finałowym meczu turnieju, który rozgrywany był w Finlandii, Polacy wygrali w Helsinkach z Czechami 3:1 (1:1).

Podopieczni Michała Głobisz

Australia – triumfator IX mistrzostw świata

Najbardziej udany

Na zakończonych w japońskim mieście Fukuoka mistrzostwach świata w sportach wodnych najwięcej medali (23 – w tym 13 złotych) zdobyła reprezentacja Australii. Wyrzuciła ona Chiny oraz Stany Zjednoczone.

Mistrzostwa świata w Japonii odbywały się pod dyktando przedstawicieli Krainy Kangurów. Nie kwestionowanym bohaterem mistrzostw był Australijczyk Ian Thorpe, który na mistrzostwach aż sześciokrotnie stawał na najwyższym podium. Dziełnie sekundowali mu jego koledzy i koleżanki, dla których występ w Japonii z pewnością będzie należał do najbardziej udanych.

Zazwyczaj dominujący w sportach wodnych Amerykanie, tym ra-

zem byli w cieniu rewelacyjnie spisujących się Australijczyków. Przedstawiciele USA zdobyli medali najwięcej, bo aż 26, ale tylko 9 razy stawali na najwyższym podium.

Tymczasem Australijczycy zdobyli 13 złotych krążków, a plasujący się na drugiej pozycji Chińczycy – 10. W ogóle medale mistrzostw świata zdobywali przedstawiciele 24 krajów.

Klasyfikacja medalowa:

	Z	S	B	Og
1. Australia	13	4	6	23
2. Chiny	10	6	4	20
3. USA	9	9	8	26
4. Rosja	6	8	7	21
5. Włochy	6	2	4	12
6. Niemcy	4	7	8	19

Amerykanin wygrał 88. edycję „Tour de France”

Zdominował wyścig

Amerykanin Lance Armstrong wygrał w niedzielę w Paryżu 88. kolarski wyścig Tour de France. To trzecie kolejne zwycięstwo kolarza z Teksasu w najbardziej prestiżowym wyścigu na świecie.

Armstrong, zwycięzca czterech etapów – dwóch górskich i dwóch czasówek – zdominował całkowicie tegoroczną imprezę. Uważany za jego głównego rywala Niemiec Jan Ullrich kolejny raz zajął drugie miejsce i choć walczył ambitnie, ani przez moment nie zagroził Amerykaninowi.

Przewaga zawodnika US Postal uwidoczniła się już podczas etapów w Alpach. Jak sam powiedział po wyścigu właśnie zwycięstwo etapowe w Alpe d'Huez, kiedy to samotnie dojechał do mety, pozostawiając blisko dwie minuty za sobą Ullricha, dało mu pewność, że wygra tegoroczną edycję Tour de France.



Armstrong wygrał już po raz trzeci i nie dał żadnych szans Ullrichowi Fot. EPA-ELTA

Dzień później Amerykanin triumfował na etapie jazdy na czas pod górę zyskując nad Niemcem kolejną minutę przewagi. Choć w tym momencie Armstrong zajmował dopiero trzecie miejsce w klasyfikacji, ze stratą ponad 13 minut (!) do lidera – Francois Simona z Francji, nikt nie miał już wątpliwości, że to on będzie triumfator wyścigu.

Sprintem

• Cztery medale (dwa złote, srebrny i brązowy) 44. mistrzostw Europy juniorów i kadetów w tenisie stołowym zdobyli we włoskim mieście Terni reprezentanci Polski. W grze pojedynczej juniorów mistrzem został Daniel Górak (Gaz Polski Zielona Góra), który zwyciężył także w deblu wraz ze Szwedem Robertem Svenssonem. W rywalizacji kadetów srebrnym medalistą w mikście został Jakub Pererek (Odra Roeben Głogów) z Węgierką Timeą Viski. W deblu brązowy medal przypadł Maciejowi Pietkiewiczowi (LUKS Cekol Stawiguda) i Pawłowi Chmielowi (Odra Roeben).

• Japonka Ryoko Tamura zrealizowała swój cel – po raz piąty z rzędu zdobyła tytuł mistrzyni świata w judo. W niedzielę w wadze 48 kg triumfowała w Monachium. Poprzednio była mistrzynią świata w wadze 48 kg w 1993 roku w Hamilton, w 1995 r – w Makuhari, w 1997 r – w Paryżu i w 1999 r – Birmingham.

• Cztery medale (dwa złote i dwa brązowe) zdobyli na torze regatowym w Linzu (Austria) reprezentanci Polski w wioślarskich zawodach o Puchar Narodów, uważanych za nieoficjalne mistrzostwa świata do lat 22. W finałach wystąpiło osiem polskich osad.

• Hokeiści na trawie Argentyny wygrali turniej eliminacyjny do przyszłorocznych mistrzostw świata. W finale edynburskiej imprezy Argentyńczycy pokonali Hiszpanię 5:4 (2:1). Trzecie miejsce zajęła po zwycięstwie 5:2 nad Belgią reprezentacja Polski.

• Hiszpański tenisista Tommy Robredo odniósł pierwsze w karierze zwycięstwo w turnieju ATP, wygrywając w niedzielę Idea Prokom Open w Sopocie (z pulą nagród 400 tys. dol.).

• Nigeria zakwalifikowała się do fazy finałowej piłkarskich mistrzostw świata 2002 wygrywając w niedzielę w Port Harcourt z reprezentacją Ghany 3:0 (3:0) w meczu eliminacyjnym grupy B strefy afrykańskiej.

• Siatkarze Kuby awansowali do finałów mistrzostw świata, które od 28.9 do 13.10 2002 roku odbędą się w Argentynie. Wygrali oni w Hawanie eliminacyjny turniej grupy M strefy NORCECA (Ameryka Północna, Środkowa i Karaiby). W mistrzostwach świata zagrają 24 zespoły. Dotychczas awans do finałów uzyskały następujące zespoły: Argentyna (gospodarz), Brazylia, Włochy (mistrz świata), Hiszpania, Czechy, Grecja, Kanada, Kuba i USA.

• Reprezentacja Polski zagra z Francją, Mołdawią i Łotwą w eliminacyjnym turnieju w Łodzi (31 sierpnia – 2 września). Zwycięzca awansuje do finałów. W mistrzostwach świata kobiet i mężczyzn zagrają po 24 drużyny. Siatkarki walczyć będą o medale od 30 sierpnia do 15 września 2002 roku w Niemczech.

• Na 14. międzynarodowych zawodach kolarskich w Turynii w Niemczech, które zakończyły się wczoraj, siostry Jolanta i Rasa Polikevičiūtė z Litwy zajęły odpowiednio 4 i 5 miejsca.

Szkody spowodowane powodzią mogą sięgnąć 3 mld zł

Miliardowe straty

Straty spowodowane lipcową powodzią 2001 roku mogą sięgnąć 3 mld zł i mogą być czterokrotnie mniejsze niż po powodzi w 1997 roku – poinformował rzecznik prasowy Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

„Szacujemy, że straty mogą wynieść nawet jedną czwartą strat po powodzi z 1997 roku” – powiedział Cezary Druś. Po powodzi z 1997 roku Główny Urząd Statystyczny podał, że straty wyniosły 12,2 mld zł.

„Absolutnie nie mówimy o takich stratach” – powiedział premier Jerzy Buzek, proszony o skomentowanie szacunków rządowego Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi.

„Chciałbym, abyśmy się nie prześcigali w tych sumach. Trzeba to rozważnie policzyć (...). Nie chciałbym, aby teraz pojawiły się sumy, które potem nie znajdą potwierdzenia” – tłumaczył premier na konferencji prasowej poświęconej spisowi powszechnemu.

Ostrożne traktowanie

Rzecznik Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi powiedział, że szacunek dotyczy całości prognozowanych strat powstałych w wyniku lipcowych powodzi, także tej w województwie pomorskim na początku miesiąca.

Dodał jednak, że obecny szacunek strat należy traktować „bardzo

ostrożnie” bowiem powódź jeszcze się nie skończyła, a sytuacja zmienia się z dnia na dzień.

„Sytuacja jest bardzo dynamiczna – niestety coraz to nowe gminy są zalewane, więc obecnie trudno mówić o dokładnej skali strat” – powiedział Druś.

Dotychczasowe informacje regionalnych sztabów powodziowych potwierdzają, że wielkość szacowanych strat może sięgnąć kwoty podanej przez rządowe Biuro ds. Usuwania Skutków Powodzi.

Wstępne szacunki

Według wstępnych, szacunkowych danych największe straty zanotowano w województwie małopolskim. Wojewoda małopolski Ryszard Masłowski straty szacuje na ponad 830 mln zł dodając, że mogą one ulec zmianie, ponieważ nie w każdej gminie straty były możliwe do obliczenia.

W województwie świętokrzyskim, według danych z 26 lipca, szacunkowe straty wyniosły około 350 mln zł. Obecnie brak danych o stratach z województwa podkarpackiego i lubelskiego.

Pomorskie władze wojewódzkie straty szacują na około 260 mln zł. Największe spustoszenie ulewa poczyniła w Gdańsku, na ponad 200 mln zł, Pruszczy Gdańskim na 4,5 mln oraz w Słupsku na 2,3 mln zł. Na prawie 60 mln zł władze regionalne



Według wstępnych, szacunkowych danych największe straty zanotowano w województwie małopolskim. Wojewoda małopolski Ryszard Masłowski straty szacuje na ponad 830 mln zł dodając, że mogą one ulec zmianie, ponieważ nie w każdej gminie straty były możliwe do obliczenia

Fot. EPA-ELTA

oszacowały wstępnie straty, jakie wywrzuciła powódź w Jeleniej Górze i całym powiecie.

Inna sytuacja

Z informacji, jakie napływają z regionów wynika, że straty wyrządzone przez lipcową powódź w Pol-

sce dotyczą przede wszystkim infrastruktury drogowej, miejskiej i budownictwa mieszkaniowego oraz rolnictwa.

Jest to sytuacja odmienna niż cztery lata temu, kiedy zalane zostały duże miasta i ośrodki przemysłowe, a całkowite zniszczenie lub bardzo duży uszczerbek w majątku za-

notowały między innymi spółki publiczne, takie jak ówczesne Polifarby Cieszyń i Wrocław, Viscoplat i Rafako. W tym roku straty poniesione przez podmioty gospodarcze, zniszczenia obiektów przemysłowych w porównaniu ze skalą strat ogólnych, są niewielkie, a spółek publicznych niemal nie dotknęły.

Izraelskie śmigłowce ostrzelały Gazę

Kolejne ataki



Prawie rok na Ziemi Świętej panuje przemoc, leje się krew

Fot. EPA-ELTA

Śmigłowce izraelskie ostrzelały wczoraj po południu miasto Gazę. Według źródeł palestyńskich, celem ataku była komenda policji w Gazie. Izraelczycy odpalili co najmniej trzy pociski rakietowe.

Rzecznik armii izraelskiej oświadczył nieco później, że śmigłowce ostrzelały budynek na terenie komendy, w którym Palestyńczycy produkowali „broń i pociski granatnikowe”.

Nad miejscem, w które trafiły rakiety unosi się słup szarego dymu. Świadkowie twierdzą, że nie było ofiar w ludziach.

Wcześniej sześciu aktywistów palestyńskiej organizacji Al Fatah zginęło, kiedy izraelski czołg

ostrzelał dom na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Według źródeł palestyńskich, ostrzelany został dom w położonej na Zachodnim Brzegu wiosce Fara, która znajduje się około 25 kilometrów od rządzonego przez Palestyńczyków miasta Jenin.

Wszyscy zabici byli członkami organizacji Al Fatah, która związana jest z przywódcą Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem i, według źródeł palestyńskich, wszyscy byli na liście osób najbardziej poszukiwanych przez władze izraelskie. Armia izraelska odmówiła komentarzy w sprawie tego incydentu.

Prokuratura macedońska chce aresztować liderów rebelii

Zarzuty ludobójstwa

Prokuratura macedońska zwróciła się wczoraj do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu aresztowania 11 przywódców rebeliantów albańskich pod zarzutem terroryzmu i przestępstw popełnionych przeciwko państwu.

Według państwowej agencji MIA, trzech spośród 11 przywódców Armii Wyzwolenia Narodowego, w tym jej szef polityczny Ali Ahmeti, zostali także oskarżeni o ludobójstwo.

Tymczasem przywódcy polityczni Macedonii i macedońskich Albańczyków trzeci dzień debatują nad projektem planu pokojowego, mającym doprowadzić do zakończenia trwającego od pięciu miesięcy konfliktu między bojownikami albańskimi i siłami rządowymi.

Zabicie dziennikarza — Polityczna prowokacja?

Prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze oświadczył wczoraj, że zabójstwo popularnego prezentera telewizyjnego mogło mieć na celu zdestabilizowanie sytuacji w kraju.

26-letni Gieorgij Sanaja, prowadzący program w niezależnej telewizji Rustawi-2 i ceniony głównie za wywiady z politykami, został znaleziony martwy w czwartek w swoim mieszkaniu. Zginął od strzału w głowę. Śmierć dziennikarza wywołała szok i oburzenie, zwłaszcza w środowisku dziennikarskim, które uznało to zabójstwo za zamach na wolną prasę. Prezydent Gruzji w związku ze śmiercią dziennikarza, odwołał m. in. planowaną na miniony piątek podróż do Azerbejdżanu.

Wczoraj zaczęto mówić o pewnych oznakach postępu w rozmowach.

„Wczorajsze rozmowy zakończyły się wrażeniem, że przeszkody dotyczące używania języka albańskiego zostały pokonane, co dało nam nadzieję, że zakończą się one pomyślnie” – poinformowało źródło w drugiej co do wielkości albańskiej partii PDP (Partia na rzecz Demokratycznego Dobrobytu).

Według źródeł zachodnich, strona albańska poczyniła w niedzielę „znaczące ustępstwa” w dwóch budzących dotychczas jej zastrzeżenia punktach planu. Nie podano jednak, jakie to punkty.

Kwestia używania języka albańskiego, którym władza 1/3 społeczeństwa Macedonii, jest najtrud-

Rosyjscy weterani z Czeczenii proszą o azyl — Uciekli, bo nie płacili

Dwaj rosyjscy oficerowie, którzy służyli w Czeczenii, zostali zatrzymani za nielegalne przekroczenie granicy węgierskiej. Obaj poprosili o azyl polityczny – podały wczoraj węgierskie źródła.

Węgierska straż graniczna zauważyła w niedzielę dwóch mężczyzn w zabłoconych ubraniach. Poproszeni o wylegitymowanie się, pokazali rosyjskie wojskowe dokumenty tożsamości – powiedział Gyula Kunos, rzecznik dowództwa straży granicznej w Oroshaza.

Rzecznik poinformował, że obaj zatrzymani porzucili służbę

niejszym do rozwiązania problemem w rozmowach między władzami a etnicznymi Albańczykami.

Rząd przeciwny jest nadaniu językowi albańskiemu oficjalnego statusu, utrzymując, że zagraża to integralności terytorialnej kraju.

Rozpoczęte w sobotę rozmowy przedstawicieli czterech partii: dwóch macedońskich i dwóch albańskich, odbywają się za zamkniętymi drzwiami w rządowej willi w Ochrydzie – macedońskiej miejscowości wypoczynkowej. Przewodniczy im prezydent Boris Trajkovski. Obecni są również zachodni mediatorzy: Francois Letard wysłannik Unii Europejskiej i Amerykanin James Padrew, którzy przygotowali projekt planu pokojowego.

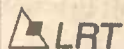
wojskową; byli porucznikami i uczestniczyli w wojnie w Czeczenii. Pełnili służbę na granicy między Czeczenią a Gruzją, a służbę porzucili, ponieważ od miesięcy nie płacono im żołdu.

Rosyjskich wojskowych zatrzymano opodal węgierskiej wsi Kunagota położonej 160 km na południowy wschód od Budapesztu.

Z Gruzji do granicy węgiersko-rumuńskiej przewiózł ich węgierski kierowca ciężarówki, któremu każdy z oficerów zapłacił 1000 dolarów. Obaj pragną uzyskać na Węgrzech status uchodźcy.



WTOREK 31. VII



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian”
18.00 Wiadomości
18.10 Dziennik (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria
19.20 Powierzchnia budowlana
19.50 W kierunku Europy
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 10. rocznica tragedii miednickiej.
Reportaż
22.00 Sport
22.10 W siódmym niebie
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze”.



7.05 Nos
7.35 Film anim.
dla dzieci
8.00 S. „Bez domu
jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne
pocalunki”
10.05 Filmy anim.
dla dzieci
10.50 S. hum.
„Przyjaciele”
11.40 S. „Louisa i Clark.
Nowe przygody
Supermana”
12.30 Dramat „Mr. Music”
— USA, 1998
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy anim.
dla dzieci
16.05 S. „Bez domu
jest źle”
16.35 S. „Miłosne
pocalunki”
17.25 S. „Dziki księżyc”
18.20 Wiadomości
rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości
20.00 Wiadomości
rowerowe
20.15 Nurty
20.55 S. „Tropikalny upał”
21.50 Wiadomości
22.05 S. „Izba przyjęć”
22.55 S. „Żołnierska
kasza”
23.20 S. „Tajne życie
mężczyzn”
23.45 Wiadomości
rowerowe
23.55 Komedia „Wesele
po polsku”
— USA, 1998



7.00 Koncert
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Luz Maria”
9.35 S. „Max i Molly”
10.00 S. „Waleria”
10.50 S. „Miłosne sidła”
11.35 S. „Przygody
Smoke Bellewa”
12.25 Najstraszniejsze
kadry świata
12.50 Dramat „Moje
wspomnienia”
14.35 Jestem z wami

15.25 Koncert
16.25 S. „Miasteczko
kwaszonej kapusty”
16.50 S. „Zorro”
17.15 S. „Waleria”
18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.15 Nie cierpię reklamy
20.45 Thriller.
„Główny
podejrzany”
22.25 Krwawa fala
22.35 Przekrój
22.50 Melodramat
„Marilyn i ja”
— USA, 1991
0.25 Thriller psych.
„Wierni”
— USA, 1987

3

7.35 S. „Garfield
i przyjaciele”
8.00 S. „Jesteś
moim losem”
9.30 S. „Obejmij mnie”
10.15 S. „Uroczy i dzielni”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. „Blossom”
11.40 S. „Tajemniczy
świat Alex Mack”
12.05 S. „Trzej przyjaciele
i pizzeria”
12.50 S. „Witaj, wuju
doktorze”
13.35 S. „Południowy
park”
14.00 S. „Brama gwiazd”
14.45 S. „Ania z Zielonego
Wzgórza”
15.15 S. „Garfield i
przyjaciele”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim
losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Niech żyje król
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 S. „V. I. P.”
21.10 TV „Lietuvos rytas”
22.10 Wiadomości
22.22 Gra „Maggi”
22.25 S. „Skraj ziemi”
23.15 S. „Południowy
park”
23.40 Tydzień bez tabu
0.05 S. „Nowojorscy
gliniarze”



8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Trzy
topole na
Pluszczysze”
9.50 Film anim.
10.10 S. „Śledztwo
prowadzą znawcy”
11.45 Film fab.
„Kopciuszek
i książę”
12.30 Muzyka
13.00 Dzisiaj
13.30 Film fab. „Drogi
człowiek”
15.35 Film fab. „Duch,
który nie wraca”
17.00 Dzisiaj
17.45 Sieć
18.30 Z Wilna
19.00 Dzisiaj
19.35 Budownictwo
20.10 Stolica
20.30 Na ryby
21.00 Film fab.
„Kopciuszek
i książę”
22.00 Z Wilna
22.20 Zgąście światło
22.35 Patrol drogowy

22.50 S. „Rosyjski tranzyt”
8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Studio prawnicze
9.30 Film fab. „31
czerwca” (1)
— Rosja, 1978
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza”
18.25 Oferta
18.30 Gwóźdź
19.00 Puls Wilna (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Bądźmy zdrowi
20.30 Lato w Elektrénai
20.45 Wyższa Szkoła
Rolnicza
w Bujwidziskach
21.00 Komputery
21.30 Puls Wilna (pol.)
22.25 Film fab.
„31 czerwca” (2)



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 Czekaj na mnie
9.10 Ratownicy
9.40 Jerałasz
9.50 Biliomania
10.00 Wiadomości
14.00 S. „Wielkie pranie”
15.00 S. „Pisa sprawa”
16.00 Wiadomości
16.20 Ekstremalna
sytuacja
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 S. „Konfrontacja”
19.00 Czas
19.40 Melodramat krym.
„Diamenty
dla Marii”
21.10 Specjalny reportaż
21.30 Wiadomości
21.45 Film dok.
22.15 Film przyg.
„20 000 mil pod
wodą”

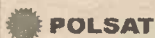


7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Sam sobie
reżyserem
16.00 S. „Z nowym
szczęściem”
17.00 S. „Miłość. ru”
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 S. „U schyłku dnia”
20.40 Losy
21.00 Wiadomości
21.30 Z Moskwy
21.40 Podstawowe kolory



7.00 Wojciech Młynarski
— program muz.
8.00 „Klan” — telenowela
8.30 Wiadomości
8.40 Teleranek na
wakacjach —
program dla dzieci
9.05 S. „Mapeciątko”
9.30 „Pelnia” — film fab.
11.00 Hanna
Gronekiewicz-Waltz
kontra Danuta
Wanek
12.00 Wiadomości
12.10 Rubryka:
narodowość
— reportaż
12.30 Danko — reportaż
12.55 Powstańcze listy
13.10 „Klan”
— telenowela

13.40 Ze sportowego
archiwum
14.30 Gawędy historyczne
15.00 Wiadomości
15.10 Dozwolone od lat 40
16.00 Panorama
16.10 „Julek i zwierzęta” —
program dla dzieci
16.25 S. „Urwis z Doliny
Młynów”
16.50 Strzelec w
oczy człowieka
17.00 Teleexpress
17.15 Nagroda Literacka
Nike 2001 —
nominacje
17.20 Gość Jedyńki
17.30 Bieszczady —
tu asfalt się kończy...
— program
krajowawczy
17.50 Rewizja
nadzwyczajna
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan”
— telenowela
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Sukces”
20.25 Kronika Światowych
Igrzysk
Polonijnych
20.50 Powstanie
warszawskie
— film dok.
21.40 Góralu, czy ci nie
żało... czyli
Karczma Góralska
— widowisko
rozrywkowe
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Forum — program
publicystyczny
23.45 „Szare Szeregi”
— film dok.
24.00 „Barykady i
wiersze” — film dok.
0.30 Monitor
Wiadomości



6.00 Piosenka
na życzenie
7.00 S. młodzi
„Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver”
8.35 S. przyg. „Xena,
wojownicza
księżniczka”
9.25 S. „Graczykowie”
9.55 S. „Aniołek z
piekła rodem”
10.20 S. obycz. „Czułość
i kłamstwa”
10.50 S. obycz.
„Dziki księżyc”
11.40 S. „Cud miłości”
12.35 S. „Po prostu
miłość”
13.35 Zerwane więzi
14.30 Macie, co
chcecie
15.00 S. anim.
„Pokemon”
— dla dzieci
15.30 Informacje
15.55 S. „MacGyver”
16.45 S. przyg. „Xena,
wojownicza
księżniczka”
17.35 S. „Cud miłości”
18.30 Informacje
+ Publicystyka
18.50 Hoop Sport
Magazyn
19.00 S. „Dziki księżyc”
19.55 Amazonki —
reality show
20.00 S. obycz.
„Czułość
i kłamstwa”

20.30 S. komed.
„13 posterunek”
21.05 „Niewygodny
świadek” — film
21.30 Losowanie LOTTO
22.55 Informacje i
biznes
informacje
23.15 Prognoza pogody
23.20 Polityczne graffiti
23.35 S. komed.
„Przyjaciele”
0.05 S. sensac. „Kojak”



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe
kreskówki
8.30 S. komed.
„Rodzina
Potwornickich”
8.55 S. młodzi
„Potwór
z bagien”
9.20 Ukryta
kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia”
— telenowela
11.00 S. młodzi
„Moje drugie ja”
11.25 „Perla”
— telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic.
„Szczury
nabrzeża”
14.25 Gra w
przeboje
14.55 „Trzy razy Zofia”
— telenowela
15.45 Odjazdowe
kreskówki
17.00 S. komed.
„Rodzina
Potwornickich”
17.25 S. młodzi
„Potwór
z bagien”
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. młodzi
„Moje drugie ja”
18.40 W akcji —
magazyn
sensacji
19.05 S. polic.
„Szczury
nabrzeża”
20.00 „W imię
przyjaźni”
— film obycz.
21.40 „Cios w serce”
— melodramat
23.20 S. sensac.
„McCall”
0.10 „W imię
przyjaźni”
— film obycz.
3.10 Teleshopping



6.25 Strefa P
7.00 Super VIP
7.30 Muzyczne
listy
8.20 S. anim.
„Gęsia
skórka”
8.45 S. anim. „Eek!
strayaganza”
9.15 S. anim.
„Bobby
kontra
wapniaki”
9.45 Amazonki —
reality show
10.45 S. sensac.
„Stan
wyjątkowy”
11.45 S. sensac.
„Na południe”
12.40 S. przyg.
„Młody
Indiana Jones”
13.40 Drogówka

— magazyn
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. „Super Mario
Brothers” —
dla dzieci
16.15 S. anim.
„Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Bieg
po szmal”
17.15 Amazonki —
reality show
17.45 Dziennik
18.00 VIP
18.15 S. anim. „Różowa
Pantera”
18.30 S. komed. „Oni,
ona i pizzeria”
19.00 S. sensac.
„Na południe”
20.00 S. komed. „Świat
według Kiepskich”
20.30 Amazonki —
reality show
21.30 „Diamenty są
wieczne” —
film sensac.
24.00 Amazonki —
reality show
0.45 „Pies Baskervilleów”
— horror
2.45 Spotkajmy się —
program rozryw.
3.15 Muzyczne listy
4.15 Muzyczny VIP



7.00 S. „Plebani”
7.25 Stinky
i Jake
7.50 Wkolo
natury
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „Lassie”
9.10 Łowcy
przygód
9.50 S. „Inny świat”
10.15 S. „Paul
Williams”
10.50 S. „Bob Morrison”
11.15 Zapomniane
pracownie:
Introligatorstwo
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Zwierzęta
świata
13.00 Kino letnie
14.30 „Klan”
— telenowela
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan”
— telenowela
16.00 Współcześni
wojownicy
16.30 S. „Moda
na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość
Jedyńki
17.35 S. „Zdarzyło
się jutro”
18.25 S. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.03 Pogoda
20.10 S. „Viper”
21.00 Dziennik
telewizyjny
21.15 Forum
22.00 „Polish
Radio
Days”
— film dok.
22.35 Monitor
Wiadomości
23.05 Sportowy
flesz
23.15 „Miłość
ponad
wszystko”
— film fab.

LNK



23.55

Wesele po polsku

Komedia, USA 1998, reż. Theresa Connelly, wyk. Claire Danes, Gabriel Byrne
W centrum filmu duża rodzina wychodźców polskich. Głową rodziny jest matka pięciorga dzieci, Jadzia. Ma ona męża Bolka i kochankę Romana. Jadzia jest bardzo energiczna i dumna ze swej rodziny. Córka również z niemięszką energią chce poznać życie. Jej romans z sąsiadem kończy się ciążą. Pani Jadzia chce jak najszybciej wydać córkę za mąż.

RTL 7

20.00

W imię przyjaźni

Film obyczajowy, USA 1992, reż. Armand Gazarian, wyk. Thomas Edwards, John M. Craig
Film opowiada o serdecznych przyjaciółach, którzy wspólnie walczyli z otaczającym ich złem. Pewnego dnia John odkrywa, że jeden z jego przyjaciół — Eddy jest uzależniony od narkotyków. Chłopak postanawia za wszelką cenę pomóc koledze...

BTV

20.45

Główny podejrzany

Thriller, USA 1999, reż. Jeff Celentano, wyk. Williams Baldwin, Lee Majors
Nie ma nic chłodniejszego od czystej prawdy. Przekonał się o tym jeden z najlepszych tajnych agentów policji Kristian Boks, gdy zamordowana została jego żona. Po nieszczęśliwym wypadku Boks odnajduje jego byłego partnera i proponuje mu udział w tajnej operacji narkotycznej.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Ochłodzenie

Na początku tygodnia na Litwie przewiduje się ochłodzenie. Dziś zachmurzenie zmienne, lokalne przelotne opady, burze. Wiatr z kierunków zachodnich 7-12 m/sek. Najniższa temperatura w nocy 12-17. Najwyższa w dzień 20-25 stopni.

W środę lokalne opady, burze, możliwy huragan. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 18-23 stopnie.



Wyniki losowania z dnia 28 07 2001

01 02 14 21 22 23 25 26 28 32
34 35 41 43 44 48 53 55 56 58

02 06 18 22 23 25 + 20

6 liczb - 210516 Lt, 5 +1 liczb - 4561 Lt,
5 liczb - 183 Lt, 4+1 liczby - 137 Lt,
4 liczby - 13 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 29 07 2001

36 23 40 05 42 66 09 57 12 14 18 17 03 65 55
11 39 47 74 29 52 68 27 07 01 71 54 32 50 64 22
46 45 41 13 (cztery kąty),
48 26 06 38 51 (linia), 08 28 60 37 34 (przekątne)
10 67 30 44 04 (cała tabela)

Wygrane: cztery kąty - 2 Lt, linia - 4 Lt,
przekątne - 18 Lt, cała tabela - 73358

Nagrody dodatkowe:

0160158 - Samochód DAEWOO MATIZ
0054834 - Samochód NIVA
0118833 - Samochód FORD FIESTA
0231490 - Samochód SUZUKI ALTO
0355682 - Samochód FIAT SEICENTO
0516602 - Wycieczka do Połagi na dwie osoby
0371000 - Wycieczka do Połagi na dwie osoby
0447175 - Wycieczka do Połagi na dwie osoby
0427406 - Wycieczka do Połagi na dwie osoby
0480702 - Wycieczka do Połagi na dwie osoby
0235396 - Wycieczka do Hiszpanii
0415723 - Wycieczka do Hiszpanii
0398249 - Wycieczka do Hiszpanii
019*077 - Rowery „Lincoln”
016*470 - Aparaty fotograficzne „Minolta”
013*189 - Magnetole z CD JVC
001*327, 031*699, 022*867 - zaproszenie na TV Show

DROBNE

Usługi foto i wideo. Wysoka jakość.

Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8 282 40895.

Weselni muzycanci grają na różnych okazjach.

Tel. 40 46 56 (wieczorem).

Doświadczona główna księgową poszukuje pracy. Może być doradcą.

Vilnius, tel. 46 03 82.

Dziewczyna (ukończone studia zarządzania oraz obsługi samolotów i lotniska) poszukuje pracy.

Vilnius, tel. 38 28 41.

Naprawa i kontrola metrologiczna wag.

Vilnius, tel. 60 00 07, 8 286 52153.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m2.

Tel. 71 08 32 (po godz. 20.00).

Specjalista od transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy.

Tel. 72 78 33.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), (8 298) 41 237 (wieczorem w dni wolne).

Kalendarium

* Wtorek (31.VII) jest 212 dniem 2001 roku.

Do końca roku pozostało 153 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Heleny, Ignacego, Lubomira.

* Wschód Słońca — 4.27, zachód — 20.22.

Długość dnia 15 godzin 55 min.

* Księżyc. I kwadra — od 27 lipca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 31 lipca 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4940
Dolar australijski	2,0212
1000 rubli białoruskich	2,8169
Korona czeska	0,1031
Korona duńska	0,4693
Funt brytyjski	5,6896
Korona estońska	0,2233
100 jenów japońskich	3,2087
Dolar kanadyjski	2,6101
Łat litewski	6,3341
Złoty polski	0,9491
Korona norweska	0,4382
Rubel rosyjski	0,1365
Korona szwedzka	0,3773
Frank szwajcarski	2,3127
100 tys. lir tureckich	3,0177
Griwna ukraińska	0,7596
100 forintów węgierskich	1,4174
10 tys. lei rumuńskich	1,3513

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldenu holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
20 Lt	60 Lt	80 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	68 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	4 mies.
5 Lt	15 Lt	20 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni
"Elephas" (Olandų 3),Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	3 mies.	4 mies.
14 Lt	42 Lt	56 Lt

1 mies.	3 mies.	4 mies.
13 Lt	39 Lt	52 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.
65 PLN	195 PLN	260 PLN

1 mies.	3 mies.	4 mies.
24 PLN	72 PLN	96 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VŠĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.
15 USD	45 USD	60 USD

1 mies.	3 mies.	4 mies.
6 USD	18 USD	24 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŠĮ "Vilnijos žodis"

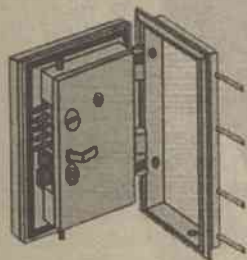
O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel. /fax 33 35 26, 8 298 71939



DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko
800 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

TAXI

tel.: (370-2) 22 88 88; 006

Nowe samochody
Obsługa po polsku



STOMATOLOGICZNY GABINET

Tel. 305 882

Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:
I-V 8 - 20 VILNIUS,
VI 9 - 15 JUSTINIŠKES,
RYGOS 17A.

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VŠĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt).
Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nle zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbite z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Paweł Kobak